

Jutro w magazynie: **Horoskop i telewizja na tydzień**
12 stron lektury — tylko 600 złotych!

GŁOS POMORZA KOSZALIN SŁUPSK

DZIENNIK WYCHODZI
OD WRZEŚNIA 1952 R.

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

NR 27 (11968)

Piątek 1 lutego 1991 r.

CENA 400 ZŁ

Od dziś są właścicielami

Szczecinecka „Chemia” wystartowała jako pierwsza

(Inf. wł.) Jeszcze wczoraj wszyscy zatrudnieni w Przedsiębiorstwie Handlu Chemikaliami „Chemia” w Szczecinku byli pracownikami zakładu państwowego. Od dziś są współwłaścicielami i pracownikami firmy prywatnej, konkretnie spółki akcyjnej. Wczoraj bowiem wojewoda koszaliński Stanisław Socha wraz z zarządem spółki złożył podpisy pod aktem notarialnym zawiązującym spółkę. W jej skład weszła większość dotychczasowych pracowników oraz kooperanci przedsiębiorstwa.

PHCh. „Chemia” SA jest spółką leasingową, czyli jej udziałowcy wydzielają majątek państwowy i w ciągu 10 lat zobowiązują się go wykupić. Majątek przedsiębiorstwa wyliczono przez firmy konsultingowe

na 16 miliardów złotych. Aby spółka mogła powstać, konieczne było zgromadzenie kapitału stanowiącego 20 procent wartości przedsiębiorstwa, czyli 3,2 miliarda złotych. Sumę tę zebrano w wyniku sprzedaży akcji wśród pracowników. Kupiła większość, bo aż 90 procent załogi. Minimalny udział w spółce gwarantowało kupno jednej akcji wartości jednego miliona złotych.

(dokończenie na str. 2)



Koks jest drogi, węgiel też. W tej sytuacji wielu mieszkańców wsi decyduje się na zakup drewna opałowego z wyrębu lasów.

Na zdjęciu: w lasach Leśnictwa Kusice mieszkaniak Bartolina Ryszard Okupowski i Jan Zadka z Kusic przygotowują drewno opałowe do wywozu z lasu.

Fot. Kazimierz Ratajczyk

Droga do nowoczesnej bankowości

Kiedy powstanie Koszaliński Bank Rozwoju SA?

(Inf. wł.) Nawet mało zdolny ekonomista wie, że rozwój gospodarczy każdego kraju możliwy jest tylko przy sprawnie działającym systemie bankowym. To właśnie nowoczesna i gęsta sieć bankowo-finansowa wywołała boom gospodarczy w wielu regionach świata. Polska, jak na razie, w tym względzie rozpoczyna etap racjonalizacji i zapowiedź tworzenia nowych banków jest jaskółką, która wiosną jeszcze nie czyni...

W październiku ub.r. zrodziła się idea stworzenia Koszalińskiego Ban-

ku Rozwoju SA, nowoczesnej instytucji o charakterze komercyjnym. Formą istnienia banku byłaby spółka akcyjna osób fizycznych i prawnych, z przewagą kapitału prywatnego. W myśl założeń grupy inicjatywnej, bank ten nastawiony byłby na kredytowanie średniego i małego biznesu, na popieranie i pubudowanie aktywności gospodarczej w regionie koszalińskim. W ten sposób można by wydatnie łagodzić skutki powiększającego się bezrobocia. Potencjalnymi klientami banku byłby m.in. bezrobotni,

którzy chcą rozpocząć pracę na własny rachunek.

Idea wspaniała, lecz nie tak łatwa w realizacji. Aby bank mógł powstać, kapitał założycielski nie może być mniejszy niż 20 miliardów złotych. O ile chwilom narodzin koncepcji towarzyszył wielki entuzjazm, o tyle w fazie wstępnej realizacji, pojawiły się trudności. Po rozesłaniu ankiet sondażowych okazało się, że potencjalni udziałowcy deklarują w sumie tylko 5 miliardów złotych.

(dokończenie na str. 2)

Wojsko opuściło republikę bałtyckie?

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR Witalij Czurkin zakomunikował podczas konferencji prasowej, że w krajach nadbałtyckich stacjonują jedynie te jednostki wojskowe, które stacjonowały tam od dłuższego czasu. Rzecznik powiedział, że wycofano już pułk wojsk desantowych z Pskowa i powrócił on do miejsca stałego zakwaterowania. (p)

Złota biżuteria

obrączki, pierścionki, kolczyki, sygnety, niepowtarzalne wzory, najwyższa jakość, z materiałami własnymi i powierzonych

w Salonie Jubilerskim „Rubin” Kołobrzeg
ul. Myśliwska 4

Skup złomu złota i srebra
(wysoka cena)

G-3035-0

Ruszył transport z darami

(Inf. wł.) Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w województwie słupskim zorganizowano zbiórki darów dla Litwy. Ofiarodawcami były osoby prywatne oraz instytucje. Zebrano dary o wartości około 22 milionów złotych.

Do kolumny transportującej dary z Koszalina włączył się słupski transport PCK. Znalazło się w nim 5 tysięcy par rękawic chirurgicznych — dar od słupskiej firmy „Minol”, mleko w proszku, 1485 konserw rybnych, podarowanych przez załogę „Łososia” z Ustki, płyny do mycia naczyń ofiarowane przez Oddział Wojewódzki „Pax” w Słupsku, książki dla szkół polonijnych.

Ofiarność społeczeństwa województwa słupskiego jest znana organizacji czerwono krzyżowej od lat — podkreślił prezes ZW PCK w Słupsku Włodzimierz Stefaniak. — I tym razem mieszkańcy województwa nie zawiedli, za co serdecznie dziękujemy. (ce)

Gorycz nauczycieli

Prezydium Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego zaprotestowało przeciwko gwałtownemu spadkowi dochodów nauczycieli. Jak stwierdza oświadczenie ZG ZNP, wynagrodzenia w styczniu 1991 roku są zdecydowanie niższe niż w czwartym kwartale ubiegłego roku. Kategorie domagają się waloryzacji wynagrodzeń do 15 lutego br. — głosi oświadczenie. Niespełnienie postulatów ma zaowocować ogólnopolską akcją protestacyjną. (m)

Słupska „Solidarność” czeka do wtorku

Rozmowy albo strajk okupacyjny

(Inf. wł.) Po trwających kilka dni uzgodnieniach w środowiskach rolników i pracowników państwowych przedsiębiorstw rolnych, władze Regionu Słupskiego NSZZ „Solidarność” podjęły decyzję: jeżeli do wtorku, 5 lutego br., do gmachu Zarządu Regionu, gdzie mieści się siedziba komitetu strajkowego, kierującego trwającą od 29 bm. akcją protestacyjną — nie przybędzie na rozmowy pełnomocnik ministra pracy i polityki społecznej, rozpocznie się w tym województwie kolejny etap akcji protestacyjnej — strajk okupacyjny.

Tę dramatyczną decyzję Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” podjęło w związku z zaognioną sytuacją ekonomiczno-finansową i społeczną we wsiach i pegeerach województwa. Dodatkowym czynnikiem — jak czytamy w oświadczeniu — jest zupełny brak działań wojewody słupskiego oraz ministerstwa rolnictwa w kierunku reform oraz przekształceń własnościowych w tym dziale gospodarki.

Stanowisko Prezydium ZR NSZZ „Solidarność” poparła Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna tego związku w Słupsku. Jej przedstawiciele postanowili przystąpić do wspólnych z regionalną sekcją rolną związków rozmów z przedstawicielem ministerstwa i przedstawić mu własny pogląd na temat aktualnej sytuacji załóg pracowniczych przedsiębiorstw państwowych.

(dokończenie na str. 2)

Niezgoda na „popiwek”

Większość członków Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” uważa, że trzeba szybko wynegocjować z rządem złagodzenie „popiwek”, ponieważ sytuacja w wielu przedsiębiorstwach grozi wybuchem strajku. „Solidarność” proponuje kompromisowe wyjście i wypłacenie części zarobków w formie obligacji państwowych. Tymczasem już dwa dni trwa strajk głodowy pracowników przemysłu szklarskiego. W Domu Kultury w Wołominie 25 strajkujących, z których 10 prowadzi głodówkę, reprezentuje ponad 50 hut szkła z całego kraju, zrzeszonych w

NSZZ „Solidarność” przemysłu szklarskiego. Strajkujący żądają rozmów z rządem w sprawie zniesienia „popiwek” oraz rozpatrzenia postulatów placowych załóg pracowniczych. Minister pracy i polityki społecznej Michał Boni oświadczył: — Jesteśmy gotowi do podjęcia rozmów ze strajkującymi w Hucie Szkła w Wołominie, ale wtedy, gdy przerwa strajk, a nie tylko zawieszają negocjacje. Termin negocjacji został już uzgodniony na noc z 1 na 2 lutego. Zdaniem ministra negocjacje powinny odbyć się w ministerstwie, a nie w Wołominie. — Polski nie stać na to — wyznał — by rząd jeździł po całym kraju. (m)

Firma FERVOR

Gdynia ul. Energetyków 5

tel: 27-71-67

tlx: 054130



poleca:

- SPRZĘT OŚWIETLENIOWY •
 - PRZEMYSŁOWY •
 - Powszechnego użytku •
- ceny hurtowe, zaopatrzeniowe
dostawa do klienta

K-427-0

NA ŚWIECIE

Kohl chce rezydować w Berlinie

Kancelarz Niemiec Helmut Kohl chciałby jeszcze w tym roku wprowadzić się do nowej rezydencji w Berlinie. Oficjalnie ma być ona zadeklarowana jako dom gościnny rządu federalnego. Parlament nie podjął jeszcze decyzji, gdzie urzędować ma rząd: w Bonn czy Berlinie.

Panika w Mongolii

Pogłoska, że rząd mongolski w najbliższym czasie podejmie decyzję o wymianie banknotów o nominale 50 i 100 tugrików na banknoty o mniejszych odniskach wywołała panikę w stolicy Ulan-Bator i innych miastach Mongolii. Już od kilku dni trwa masowy wykup towarów. Rząd zmuszony był przeznaczyć 10 milionów dolarów na interwencyjny zakup artykułów żywnościowych za granicą.

„Łagodny” wyrok

W Pekinie nadal odbywają się procesy uczestników demonstracji na placu Tiananmen wiosną 1989 roku. Ostatnio pewien robotnik za udział w tych demonstracjach skazany został na 7 lat więzienia. Rzecznik sądu określił ten wyrok jako łagodny. (p)

Kalendarz

Śmierć człowieka jest jak zgasienie ognia (aforyzm chiński)

Imieniny:
dzisiaj — Brygidy, Ignacego
jutro — Marii, Miłostawa
słońce wschodzi o 7.42, zachodzi o 16.29.



Dzisiaj na Pomorzu Środkowym będzie zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura od minus 12 st. w nocy do minus 5 st. w ciągu dnia. Wiatr słaby i umiarkowany.



Telewizja w programie I o godz. 23.55 przedstawi drugą część zarejestrowanego na żywo koncertu w Warszawie słynnego irlandzkiego piosenkarza rockowego Boba Geldofa. (s)

Groźde

informuje Szanownych Klientów:

od 2 lutego można kupić taniej od 30% do 50% w naszych sklepach:

KOSZALIN przy ul. Drzymały 15, ZWM 21, Zwycięstwa 137, Piłsudskiego 85
BIAŁOGARD przy ul. Wojska Polskiego 13
BYTÓW przy ul. Wojska Polskiego 35

Towary na sezon zimowy.
Zapraszamy — życzymy udanych zakupów.

K-449

Nominacje dla sędziów

Prezydent L. Wałęsa wręczył wczoraj nominacje sędziowskie. Gratulując nowo powołanym sędziom powiedział: — Podstawą demokracji jest praworządność, zaś niezawisłe sądy stanowią fundament państwa w pełni praworządnego i demokratycznego. Wolni i uczciwi obywatele muszą mieć całkowite poczucie bezpieczeństwa oraz otwartą drogę do szybkiego i skutecznego dochodzenia należnych im praw. Obywatele muszą znajdować w sądach pełną ochronę swego życia i mienia. (m)

Za wcześnie na taki pomnik

Niezależny Komitet Historyczny Badania Zbrodni Katyńskiej, a także Stowarzyszenie Rodzin Katynia zdecydowanie wypowiedziały się przeciwko inicjatywie ks. Henryka Jan-kowskiego wybudowania w Katyniu wspólnego pomnika ofiar polskich i radzieckich jako symbolu pojednania i przebaczenia. Propozycję taką uważają za przedwczesną wobec nie wyjaśnionych przez stronę radziecką wszystkich okoliczności zbrodni i jej zadośćuczynienia. (m)

Będzie wiadomo za co się płaci abonament

Od dwóch tygodni osoby prawne i fizyczne mogą się starać o przyznanie częstotliwości oraz zezwolenie na nadawanie własnych programów. Do Ministerstwa Łączności wpłynęło już 280 wniosków na prowadzenie programów radiowych i telewizyjnych. Najtrudniej będzie odtworzyć programy z 12 stacji telewizyjnej lokalnej oraz 8 w kanale centralnym. Wnioski można składać do 15 marca. Zwycięzcy najatrakcyjniejszych programów z dobrą techniką i... pieniędzmi. (m)

Szczecinecka „Chemia” wystartowała jako pierwsza

(dokończenie ze str. 1)

Srednio każdy z zatrudnionych kupił pakiet 20 akcji, chociaż byli i tacy, którzy kupili ich 200. W sumie wyemitowano 3248 akcji.

Koncepcja stworzenia spółki zrodziła się przed sześcioma miesiącami i dziś zarząd spółki nie ukrywa, że taka forma przekształceń własnościowych jest także chęcią ucieczki od kryty-

wanego dziś powszechnie „popiwku”. W ubiegłym roku przedsiębiorstwo zapłaciło 1,3 miliarda złotych podatku z tytułu ponadnormatywnych wynagrodzeń, czyli tylko o 300 milionów mniej niż wynosił fundusz płac.

PHCh. „Chemia” SA jest pierwszą w województwie koszalińskim spółką, powstałą w wyniku przekształceń własnościowych przedsiębiorstwa, którego organem założycielskim jest wojewoda koszaliński. W kolejce czekają następni... (js)

Rozmowy albo strajk

(dokończenie ze str. 1)

Sprawy powyższe były również konsultowane z przedstawicielami środowiska rolniczego rejonu Człuchowa na wyjazd-

wym posiedzeniu Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” z udziałem członków Miejskiej Komisji Koordynacyjnej w Człuchowie. Osiągnięto pełne porozumienie co do zasadności, a także sposobów prowadzenia akcji protestacyjnej. (wis)



Kolejne laureatki naszego konkursu

Prezentujemy kolejne laureatki w naszym nieustającym konkursie najlepszych kolporterów „Głosu Pomorza”. W tym gronie znalazła się pani Teresa Michałowska, która prowadzi kiosk nr 29 w Rzecznicy. W Człuchowie w kiosku nr 11, przy dworcu PKS pracują dwie nagrodzone przez nas panie Elzbieta Migora i Anna Lewicka. W pracy zastąpiły panią Annę, która od redakcji otrzymała upominek „a od „Ruchu”... wypowiedzenie. Przedsiębiorstwo prywatyzuje kiosk, p. Lewicka jednak pozostanie tam nadal, tyle że już na własny rachunek.

W Szczecinku też dwie kioskarki wyróżniły się wysoką

sprzedażą „Głosu”. Na deptaku przy ul. 9 Maja kiosk nr 10 od lat prowadzi pani Jańczak. W kiosku nr 9 przy ul. Szczecińskiej pracuje tu nasza kolejna laureatka pani Grażyna Harbat.

Wszystkim wyróżnionym paniom gratulujemy i życzymy zysków w prywatyzowanych kioskach „Ruch”. (kar)

Na zdjęciach: laureatki „Głosu Pomorza” od lewej: A. Lewicka, G. Harbat, T. Michałowska i K.M. Jańczak.

Zdjęcia: KAZIMIERZ RATAJCZYK

Mieczysław Voit nie żyje

W Warszawie zmarł nagle poprzedniej nocy znany i popularny aktor teatralny i filmowy Mieczysław Voit. Ostatnio występował w stołecznym Teatrze Polskim. Za rolę księdza Surny w filmie „Matka Joanna od Aniołów” zdobył Premię „Saci” de cinema w 1963 roku. Grał w tak znanych filmach jak: „Krzyżacy”, „Faraon”, „Sanatorium pod Klepsydrą” i „Wesele”. (m)

Polskie kościoły w Kobryniu i Taszkencie

Dzięki pomocy Społecznego Komitetu Odbudowy Kościoła Katolickiego w Kobryniu na Białorusi, świątynia ta powróciła do dawnej świetności. Komitet, który powstał w Białej Pod-

laskiej, z inicjatywy tamtejszych działaczy Unii Chrześcijańsko-Społecznej zebrał w Polsce na ten cel 180 mln zł — również w postaci cennych darów, np. organów, zyrandoli, elementów ołtarza.

Architekci wraz z członkami taszkienckiej Polonii przystąpili do odrestaurowania polskiego kościoła zbudowanego w tym mieście na początku wieku dzięki staraniom zesłańców polskich, uczestników Powstania Styczniowego.

Rząd Uzbekistanu przeznaczył na remont 300 tys. rubli. Przedstawiciele ministerstwa kultury przeprowadzili rozmowy z polskimi specjalistami na temat współpracy przy restauracji.

Wojsko w obronie komunizmu w Jugosławii

Jugosłowiańskie Ministerstwo Obrony skierowało do żołnierzy pismo, w którym zapewnia, że Jugosławia pozostanie federacyjnym państwem komunistycznym. W liście zawartych jest wiele oskarżeń pod adresem Zachodu o to, że pod pozorem demokracji uprawia demagogię prowadzącą do anarchii i niepokojów społecznych.

Pismo dowództwa armii świadczy o tym, że Jugosławia czeka trudna walka o przyszły kształt państwa. Jeśli wojsko zabiera głos w sprawach do niego nie należących i miesza się do polityki, nie oznacza to niczego dobrego. Złaski w tym podzielnym politycznie i etnicznie państwie jak Jugosławia. (p)

W rejonie Zatoki Perskiej

Kto wygrał pierwszą bitwę na lądzie?

Sojusznicze siły lotnicze kontynuowały wczoraj naloty na Irak i jego wojska w Kuwejcie. Bombardowano m.in. obiekty w porcie Basra. Brak informacji na temat ofiar wśród ludności, bądź strat spowodowanych nalotami.

Wojska amerykańskie podjęły działania propagandowe w celu osłabienia morale wroga. Amerykanie zrzucają z powietrza na oddziały irackie miliony ulotek informujących o sposobie poddawania się.

Wczoraj na terytorium Arabii Saudyjskiej trwała nadal bitwa lądowa między oddziałami irackimi i saudyjskimi. Podano, że wojska saudyjskie odbiły irackie na oddziały irackie, które w środę zajęły iracka kolumna pancerna. Wg saudyjskiej agencji

prasowej wszyscy napastnicy dostali się do niewoli.

Z kolei w Bagdadzie bitwę o Al-Khawdi określono jako wielki sukces wojsk irackich. Rozgłoszą bagdadzka komunikowała, że operację tę zaplanował osobiście prezydent Saddam Husajn. Irak podał, że jego obrona straciła poprzedniej doby 10 samolotów i rakiet przeciwnika. Oznajmiono także, że w trakcie walk o miasto Al-Khawdi wzięto do niewoli pewną liczbę kobiet służących w armii amerykańskiej. Nie podano jednak — ile.

W wielu krajach arabskich odbywają się demonstracje na znak poparcia dla Iraku. M.in. demonstracja taka odbyła się w stolicy Algierii. Tamtejsi fundamentalni muzułmańscy domagali się ogłoszenia świętej wojny przeciwko Zachodowi.

Libia zapowiedziała udzielenie Irakowi pomocy humanitarnej w postaci sprzętu medycznego, żywności i odciepów. Pomoc ma być przekazana za pośrednictwem libijskiego Czerwonego Półksiężycza i pod nadzorem ONZ.

Ponad 200 lekarzy i pielęgniarek kubańskich będzie nadal zajmowało się cywilami rannymi w Iraku, pomimo zagrożeniem życia silnymi bombardowaniami. W stolicy Iraku, Bagdadzie przebywa 8 lekarzy i 84 pielęgniarki, którzy zatrudnieni są w 9 szpitalach leczących rannych cywilów.

USA i ZSRR oznajmiły, że wojnę

Wspólnota europejska także w eterze

Na ogólnym zebraniu Międzynarodowej Organizacji Radia i Telewizji (OIRT) w Budapeszcie postanowiono kontynuować działalność tej organizacji (zrzeszającej radiofonie byłych krajów socjalistycznych) do 1993 roku. W tym roku OIRT powinna się połączyć z Europejską Unią Radiowo-Telewizyjną. Wówczas na kontynencie europejskim będzie działała jedna wspólna organizacja RTV.

Na posiedzeniu OIRT w Budapeszcie wyrażono stanowczy protest przeciwko wydarzeniom w republikach nadbałtyckich, a zwłaszcza potępiono ataki radzieckich komandosów na telewizję w Wilnie. Postanowiono pomóc finansowo Litwie w odbudowie tej stacji TV i zakupie nowego sprzętu. (p)

Polowanie na dezertersów

Po połączeniu Niemiec wielu żołnierzy radzieckich ze stacjonujących tam jednostek zbiegło ze swoich oddziałów i poprosiło władze niemieckie o azyl polityczny. O azyl zwróciło się też wielu przybyłych z ZSRR Rosjan. Obecnie na azylantów padł błąd strach. Oficerowie Armii Radzieckiej stacjonującej na terenie byłej NRD usiłują siłą sprowadzić ich do kraju. Kilka takich prób porwania potwierdził personel szpitala dla uchodźców.

Zagrożonych azylantów pod opieką policji berlińskiej przewieziono na lotnisko, skąd odlecieli do Niemiec Zachodnich. (p)

Sklep delikatesowy

NON STOP

ze stoiskiem monopolowym czynny od 1 lutego całą dobę
Szczecinek,
ul. Kardynała Wyszyńskiego 14
G-3037

Hurtownia „PRAXIS”

Ustka, ul. Jagiellońska 8
tel. 144-039, 145-085

oferuje

- artykuły gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych
- belgijskie dresy dziecięce
- zabawki muzyczne

Oddział Złotów
ul. Jeziora 47
tel. 35-43.
G-3038

nad Zatoką Perską można wstrzymać, jeśli Irak „zobowiąże się jasno do wycofania się z Kuwejtu”. We wspólnym oświadczeniu ministrowie spraw zagranicznych obu supermocarstw stwierdzili, że „takie zobowiązanie musi być poparte przez natychmiastowe konkretne kroki prowadzące do całkowitego zastosowania się do rezolucji Rady Bezpieczeństwa”. Minister A. Bessmertnych oświadczył, że po zakończeniu wojny nad Zatoką Perską podjęte byłyby kroki w celu przyspieszenia zwolnienia blisko wschodniej konferencji. „Turcja odpowie na każdą agresję iracką” — oświadczył minister stanu w rządzie tureckim. Powiedział on, że „celem wojny jest wyzwolenie Kuwejtu a nie okupacja Iraku”. Dodał jednak, że „jeśli Irak popelni ciężki błąd, szaleństwo agresji na Turcję obojętnie w jaki sposób — Turcja odpowie bez wahania a wszyscy wiedzą, że mamy najsilniejszą armię w regionie”.

Plama ropy wypuszczonej do Zatoki Perskiej przez Irak powiększa się. Według dowództwa wojskowego USA rozlewisko ropy w Zatoce ma 160 km długości i 60 km szerokości.

Znów zamieszki etniczne w Gruzji

W Gruzji po raz kolejny daly o sobie znać konflikty etniczne pomiędzy Gruzami a muzułmanami w większości Osetyjczykami, którzy usiłują się uniezależnić. Do zamieszek doszło w stolicy regionu osetyjskiego — Cchinwali. W czasie zamieszek podpalono wiele domów. Są ofiary w ludziach. Na ulicach miasta zaczęto stawiać barykady. Liczbę ofiar śmiertelnych walk między Gruzami a Osetyjczykami szacuje się na co najmniej 20.

Władze wprowadziły ponownie patrolowanie ulic Cchinwali przez wspólne patrole milicji gruzińskiej oraz „żołnierzy służby wewnętrznej MSW ZSRR. (p)

Nie chcą patroli wojskowych

Rozporządzenie prezydenta Związku Radzieckiego Michaiła Gorbaczowa w sprawie wspólnego patrolowania przez wojsko i milicję ulic dużych miast budzi coraz liczniejsze protesty. Wczoraj parlament Rosji zaapelował do Gorbaczowa, aby zawiesił to rozporządzenie. W trakcie obrad parlamentu poinformowano, że w Rosji powstaje Komitet Obrony i Bezpieczeństwa jako załączek przyszłego rosyjskiego ministerstwa obrony.

Władze Rosji uważają, że takie posunięcie jest niezbędne w sytuacji, gdy Armia Radziecka zajmuje się nie tyle obroną przed wrogami zewnętrznymi, co obroną swojej władzy nad obywatelami ZSRR.

Także Rada Najwyższa Moldawii wypowiedziała się przeciwko decyzji prezydenta ZSRR o patrolowaniu ulic miasta. (p)

Ile płacimy za listy i telefony

(Inf. wł.) We wczorajszym wydaniu „Głosu Pomorza” zamieściliśmy informację o podwyżkach opłat pocztowych i telekomunikacyjnych, obowiązujących od 1 lutego 1991 r. Rozdzwoniły się telefony od pracowników poczty i Czytelników zarzucających nam nieścisłości w informacji. W tej sprawie wyjaśnienia udzielił nam dyrektor Józef Woźny z Dyrekcji Wojewódzkiej PPTT w Koszalinie.

Na list zwykły miejscowy płacimy — 1000 zł, zwykły miejscowy — 700

zł, karty pocztowe, widokówki — 700 zł (miejscowe i zamiejscowe); list polecony zamiejscowy — 2500 zł, a miejscowy polecony — 2200 zł. Są to opłaty za listy o wadze do 20 gramów. Opłaty za przesyłki cięższe są wyższe.

Abonament telefoniczny wzrósł z 3 do 8 tysięcy złotych. Rozmowa telefoniczna miejscowa kosztuje 300 złotych i jest ona traktowana jako jednostka licznikowa (impuls). Natomiast za rozmowy telefoniczne międzynarodowe (także w ruchu automatycz-

nym) będziemy płacić znacznie więcej. Zależne to jest od odległości (strefy).

Miejscowości np. położone pod Koszalinem, do których numer kierunkowy rozpoczyna się od jedynki, należą do I strefy. W tym przypadku łącząc się np. z Sianowem za każde 30 sekund połączenia płacimy 300 złotych, bez względu na porę doby.

Wszystkie urzędy pocztowe otrzymały informacje o obowiązujących opłatach i wywiesiły je w placówkach w miejscach widocznych. (tg)

Droga do nowoczesnej bankowości

(dokończenie ze str. 1)

Grupa inicjująca powstanie KBR ma jednak nadzieję, że znajdują się chętni do zainwestowania niezbędnych sum. Nikt bowiem nie kryje, że inwestując w bank, można na tym nieźle zarobić. Już dziś wytypowano 30 osób z wyższym i średnim wykształceniem, które wykazują chęć pracy w przyszłym banku. 11 lutego br. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne — oddział w Koszalinie, rozpoczyna szkolenie przyszłych pracowników. Nie będzie też kłopotów ze znalezieniem siedziby banku. Może się on mieścić w części pomieszczeń Urzędu Rejonowego przy ul. Racławickiej w Koszalinie. Jeśli oczekiwania

Rewelacyjny wykrywacz

Trwają rozmowy z przedstawicielami firm z Danii, Szwecji i Niemiec na temat zakupu specjalnego urządzenia współpracującego z radarem i komputerem. Urządzenie umieszczone w samolocie wykrywałoby np. zanieczyszczenia olejowe czy jednostki kłusujące w polskiej strefie brzo-wej. Wykrywacz pracuje w podczerwieni i ultrafiolecie, co pozwala identyfikować rozlewiska olejowe i ich sprawców oraz dokładnie namierzać kłusowników. (m)

Przez otwór w ścianie

Napracował się włamywacz w Białogardzie, nim zdobył duży zapas alkoholu. Nie ustalono jeszcze sprawcy, najpierw dostał się do komórki sąsiadującej ze sklepem, tu wybił otwór w ścianie z cegieł i przez niego wyniósł ze sklepu 90 butelek wódki stołowej a na deser jeszcze kilka butelek likieru i koniaku. Łącznej wartości prawie 3 mln zł. Na szkód właściciela sklepu przy ul. Wojska Polskiego. (p)

ZDARZENIA I WYPADKI

Po ziarenku do... złodzieja

Trzech nieletnich włamało się do magazynu Kombinatu PGR w Stanominie, gmina Białogard i skradło stamtąd 350 kg pszenżyta. Nieszczęśliwym dla złodziei trafem jeden z worków był dziurawy i sypanie się przez otwór zboże wyznaczyło trasę z miejsca kradzieży do miejsca przechowywania łupu. Idąc tym zbożowym tropem policja trafiła do jednego sprawcy kradzieży a ten ujawnił swoich współwinników.

Czym handluje w sklepie nasiennym?

Okazuje się, że także sprzętem radio-telewizyjnym. Ten cenny towar zapewne zwabił włamywacza, który poprze-

SPÓŁKA CYWILNA
76-270 USTKA,
ul. Jagiellońska 12,
tel. 251-01, 144-594

ZAPRASZA

DO SWOJEGO SKLEPU
W USTCE PRZY UL. JAGIELLOŃSKIEJ 12

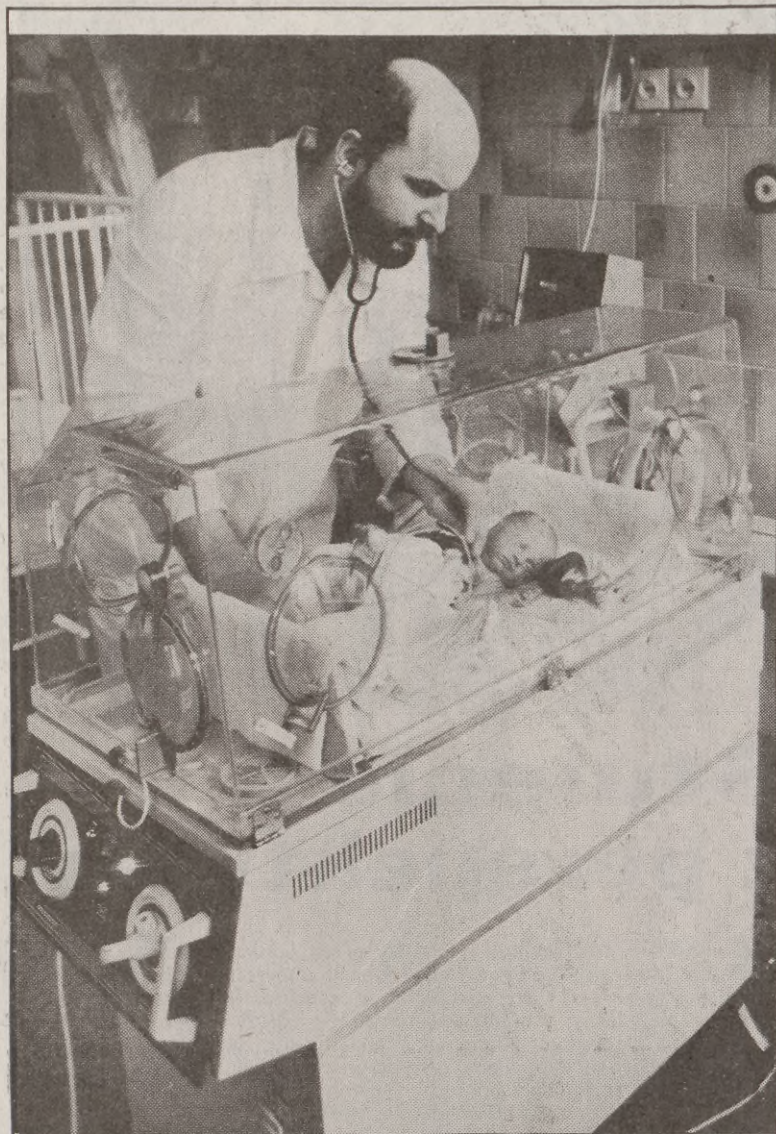
OFERUJEMY
DO SPRZEDAŻY SPRZĘT
AUDIO-VIDEO
WYSOKIEJ JAKOŚCI
PO ATRAKCYJNYCH
CENACH

- ★ TELEWIZORY: — SONY 29 cali — BLAUPUNKT 28 i 25 cali — TOSHIBA 20 cali — FUNAI 20 cali
- ★ MAGNETOWIDY: — SONY 2- i 4-głowicowe — JVC — MITSUBISHI 3-głowicowe — FISHER
- ★ SPRZĘT RADIOWY ZR DIORA

ZAPEWNIAMY SERWIS GWARANCYJNY

Realizujemy zamówienia indywidualne wg. katalogu dostępnego w sklepie na sprzęt elektroniczny (telewizory, magnetowidy, radiodzwonki, sa-mochodowe) firmy Blaupunkt — ceny fabryczne!

G-2935



towała 4—5 miliardów złotych. Sam remont pochłonie około 500 milionów. Jeśli więc znajdą się pieniądze, będzie szansa na uratowanie kolejnych małych pacjentów.

— Wie pani — wzdycha doktor Stus — to paradoksalne. Mówimy coraz głośnie o ochronie dziecka poczętego, a nie ratujemy już narodzonych. Aż strach pomyśleć, co będzie, gdy taka ustawa wejdzie w życie. Kto wie? Może wtedy i oddział septyczny się zapełni. Nie ma się co oszukiwać, zdarzy się wiele przypadków usuwania ciąży „domowym sposobem”. To z kolei przysporzy nam pacjentek.

★ ★ ★

18 grudnia 1990 roku na dziecięcy oddział intensywnej opieki medycznej przywieziono 10-miesięcznego chłopca z objawami ciężkiej niewydolności oddechowej. Jak się okazało, był to niezwykle rzadki przypadek inwazji pierwotniaka, czyli pneumocystozy. Gdańska Akademia Medyczna potwierdziła diagnozę. Dzięki szybkiej i fachowej opiece mały pacjent już przed sylwestrem czuł się nie najgorzej, a w pierwszych dniach stycznia szczęśliwie powrócił do rodziców.

Ile takich dzieci musiałoby umrzeć, gdyby nie właściwa opieka? Najczęściej na oddział trafiają noworodki z zaburzeniami oddychania. Gdyby nie zostały przyjęte tu, byłyby najprawdopodobniej leczone tradycyjnie. Tymczasem, jak dowodzi praktyka, sposób podania noworodkowi tlenu poza oddziałem intensywnej opieki medycznej może stać się dla niego zabójczy.

Przez pół roku przewinęło się przez oddział czterdziestu małych pacjentów, w zdecydowanej większości chłopców. Okazuje się, że dziewczynki są bardziej odporne i rzadziej chorują. Jedenaścioro dzieci zmarło, część z nich urodziła się z ciężkimi wadami serca. — Przeciętny wskaźnik zgonów noworodków — wyjaśnia Ryszard Stus — kształtuje się w granicach trzydziestu — trzydziestu pięciu procent. Osiągnęliśmy więc pewien sukces: u nas wskaźnik ten okazał się około dziesięciu procent niższy. Zadane z leczonych dzieci nie musiałoby być skierowane do akademii medycznej. Każdy, nawet najmniejszy sukces jest dla nas ogromną radością — mówi ordynator. — Może dlatego, że śmierć dziecka jest najbardziej dramatyczna ze wszystkich zgonów. Każdy wyleczony pacjent daje lekarzowi tym większą satysfakcję.

★ ★ ★

Przy okazji wizyty w szpitalu dowiaduję się, że siedemnastu pracujących tu lekarzy stanowi już słupską szkołę anesteziologów. Przystają być anonimowymi bohaterami zabiegów operacyjnych, starając się przychodzić z pomocą pacjentom także poza salą operacyjną. Już obecnie mówi się o utworzeniu w Słupsku specjalistycznej poradni walki z bólem. Dla wielu pacjentów będzie się to wiązało z wyjściem ze szpitala do domu, dla części z nich, nieuleczalnie chorych, ostatni okres życia stanie się bardziej znośny, nie związany z koszmarnymi cierpieniami. Już wkrótce możliwe będzie także znieczulenie porodu. — Słupscy anesteziolodzy są gotowi — zapewnia doktor Stus. — Jestem już po wstępnych rozmowach z ordynatorem oddziału ginekologiczno-polegicznego Januszem Branickim. Mam jego zgodę. Kiedy tylko warunki lokalowe na to pozwolą, będziemy mogli znacznie ulżyć rodzącym kobietom.

Nowe pomysły i nowe inicjatywy słupskich anesteziologów nie biorą się ot, tak, z niczego. W dużym stopniu są wynikiem warunków pracy i życia. Okazuje się bowiem, że ta grupa lekarzy należy do najlepiej zarabiających w kraju. Także cała siedemnastka ma zapewnione mieszkania. Jak na rodzime warunki, jest to niewątpliwie sukces.

LEOKADIA LUBINIECKA
Fot. Zbigniew Bielecki

Zielona część Polski

Jedno z poniedziałkowych, cyklanych spotkań senator Gabriela Cwojdziszkiej z mieszkańcami Koszaliny poświęcone było problemom ekologii, a ściślej koncepcji utworzenia zachodnich „zielonych płuc Polski”. Autorem tej koncepcji jest profesor Kazimierz Berliński — człowiek, któremu ochrona środowiska naturalnego Pomorza Środkowego od wielu lat leży na sercu. Jak powiedział na spotkaniu w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, otwierając dyskusję na ten temat, główne walory otaczające nas krajobrazu to: kwitnące łąki wiosną, barwne pola latem, złota jesień oraz zielone łąki zimą. Ochrona tych walorów jest nie tylko koniecznością. Staje się wręcz nakazem czasów, w jakich żyjemy.

Idea „zielonych płuc” zrodziła się kilka lat temu i początkowo dotyczyła tylko pięciu województw północno-wschodniej Polski (białostockiego, suwalskiego, olsztyńskiego, łomżyńskiego i ostrołęckiego). Profesor Berliński stał się rzecznikiem rozszerzenia tej idei również na tereny położone na zachód od Wisły, czyli na województwa śląskie, koszański, szczeciński, gorzowski i pilski. Są i tacy, którzy proponują, aby do zachodnich „zielonych płuc” włączyć częściowo województwo bydgoskie, czyli w sumie objąć prawie cały zachodnio-północny makroregion.

Zachodnie „zielone płuc Polski” — to na razie tylko koncepcja. Do jej urzeczywistnienia potrzebna będzie dobra wola wszystkich wymienionych województw. Nie wystarczy akceptacja samego społeczeństwa. Niezbędne jest konkretne, zorganizowane współdziałanie władz wojewódzkich...

Spotkanie w KMPIK było okazją do poruszenia wielu innych problemów ochrony środowiska. Spory niepokój budzi na przykład przemarsz wojsk Armii Radzieckiej wycofywanych z terenów byłej NRD. Trasa tego przemarszu prowadziła między innymi przez województwo koszański, wzdłuż granicy Dąbskiego Parku Krajobrazowego. Wycofywanie wojsk radzieckich potrwa prawdopodobnie 3-4 lata. W ciągu roku przejdzie wtedy około 40 tysięcy pojazdów wojskowych, w tym ciężkich transporterów, co bez wątpienia oddziałuje niekorzystnie na stan środowiska naturalnego. Jakie będą skutki ekologiczne tej operacji, trudno jeszcze przewidzieć.

Przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Koszańskiego doc. dr Zdzisław Kurowski powiedział, że szkody z tytułu zniszczenia lasów przez wojska Armii Radzieckiej stacjonujące w Polsce szacuje się obecnie na 24 miliardy złotych. Trzeba liczyć się z tym, że operacja wycofywania jednostek radzieckich z terenów byłej NRD straciła na znaczenie.

Do tego dojdzie jeszcze uciążliwość hałasu...

Hałas staje się coraz groźniejszy dla środowiska i ludzi. Przykładem może być centrum Koszaliny, gdzie w wyniku niezbyt przemyślanej zabudowy,

braku ochronnych pasów zieleni, a jednocześnie nasilającego się ruchu samochodowego powstała tzw. studnia akustyczna. Kumulujący się w tej części miasta hałas dotkliwie oddziałuje na mieszkańców ulic Zwycięstwa i 1 Maja. Przekonali się o tym zresztą na własne uszy również uczestnicy spotkania w „Empiku”. Padło nawet pytanie: kiedy ulica Zwycięstwa zostanie zamknięta dla samochodów ciężarowych i osobowych.

Po raz kolejny zaapelowano o podjęcie bardziej zdecydowanych wysiłków na rzecz edukacji ekologicznej, poczynając już od przedszkoli. — Oprócz ochrony wód, powietrza i gleby, należy objąć ochroną gatunkową rośliny i zwierzęta — proponowano. — Niektóre z rzadkich gatunków koszańskiej flory i fauny są zagrożone wyginięciem...

Domagano się też surowszego karania tych, którzy „na dziko” wywożą śmieci do pobliskich lasów.

Jak poinformował dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego Jan Sachs, w tym roku na ochronę środowiska planuje się wydać w Koszalińskim 35 miliardów złotych.

Gdyby nawet była to kwota parokrotnie większa, nie rozwiąże się wszystkich problemów ekologicznych, jeżeli tuż za miastem będzie po prostu śmietnik — stwierdzono. — Idea zachodnich „zielonych płuc” nie może pozostać jedynie hasłem na papierze...

MIROSŁAW KROM

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Fałszywy trop

„W nawiązaniu do artykułu pt. »Gorzka rzeczywistość«, opublikowanego w nr 16, »Głosu Pomorza« z dnia 19—20 stycznia br. — pisze rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Słupsku Krzysztof Trynka — informuję, że na polecenie prokuratora rejonowego w Słupsku w dniu 22 grudnia ub.r. miejscowa Rejonowa Komenda Policji, po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego, wszczęła dochodzenie w sprawie zaistniałej w latach 1988—1989 w Słupskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Czyn” niegospodarności związanej z działalnością spółki, wykonujących usługi na rzecz tej spółdzielni.

Decyzję taką podjęto mimo to, iż Izba Skarbowa w Słupsku po stwierdzeniu — w wyniku przeprowadzonej kontroli — opisanych w artykule nieprawidłowości nie wystąpiła do prokuratury o przeprowadzenie postępowania karnego w tej sprawie. Wobec powyższego nieprawdziwym jest twierdzenie Wiesława Wiśniewskiego zawarte na końcu publikacji, że »tzw. organa ścigania także omijają ten grząski grunt, jakim jest działalność spółek nomenklaturowych. O tym, że jest inaczej, łatwo było przekonać się, zbierając informacje bardziej starannie«.

Czy rzeczywistość jest inaczej? Czy — jak twierdzi pan prokurator Trynka — niestety zebrałem materiał, co doprowadziło do sformułowania mylnego wniosku co do postawy tzw. organów ścigania? Oto kilka faktów, które przeczą tej opinii: O spółkach nomenklaturowych wiążących z członkami byłej ekipy słupskich władz miejskich pisałem w „Głosie Pomorza” trzykrotnie w czerwcu ubiegłego roku. Oto fragment jednego z tych artykułów, dotyczący typowej spółki nomenklaturowej pod nazwą „Starówka”:

„W wyniku utworzenia tej spółki powstała sytuacja moralnie i prawnie nie do przyjęcia: prezydent miasta, dwaj wiceprezydenci, a także wiele innych osób z zespołu kierowniczego Ratusza występują równocześnie w rolach: zleceniodawców i własnych kontrahentów, płatników (z kasy miejskiej) i prywatnych odbiorców gotówki w postaci dywidend. Udział w tej spółce członków ich rodzin nie czyni tej sprawy bardziej moralną...”

Niestety, »Starówka« nie jest jedyną w Słupsku spółką mającą takie związki z kasą miejską bądź korzystającą z umarzalnych kredytów...”

Reakcji ze strony Prokuratury na ten artykuł nie było.

Sprawą Słupskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Czyn” po raz pierwszy zająłem się 28 czerwca ubiegłego roku w artykule pt. »Zarząd się obraził«. Pisałem w nim między innymi:

— »Spółdzielnia — mówią z zalem członkowie jej nowych władz — to było dla wielu ludzi pole do robienia prywatnych interesów. Jedną z dróg prowadzących do tego celu były spółki nomenklaturowe, między innymi »Prodem« i »Budremex« z udziałem prezesów i członków ich rodzin oraz »mocyne« ludzi z Ratusza. Spółki te doprowadziły między innymi do poważnego zwiększenia kosztów spółdzielni, która musiała słono płacić za ich pośrednictwo...”

Pan prokurator nie wyraził zainteresowania tym tematem. Być może nie musiał — nie ma wszak obowiązku czytania „Głosu Pomorza”.

Jednakże po kontroli Izby Skarbowej w tej spółdzielni i zmianie jej władz, nowy Zarząd w dniu 24 września ubiegłego roku przesłał do Prokuratury Rejonowej w Słup-

sku kopię protokołu kontroli z prośbą o wszczęcie postępowania w sprawie ewidentnych nadużyć tam opisanych.

Na swoje pismo Zarząd otrzymał następującą odpowiedź podpisaną przez prokuratora rejonowego Krzysztofa Lasoń: „W odpowiedzi (...) wyjaśniam, że Prokuratura nie jest instytucją konsultacyjną, co do zamiaru lub potrzeb pociągnięcia do odpowiedzialności karnej wskazanych w piśmie osób, a jedynie jeżeli zachodzą uzasadnione przesłanki popełnienia przestępstwa, wszczęcie dochodzenia lub przeprowadzenie postępowania sprawdzającego” (Jest to cytaty dosłowny, brak odwołania do orzeczenia sądu w sprawie — zgodny z oryginałem).

Pismo to kończy się żądaniem dostania w ciągu siedmiu dni materiałów uzupełniających. I kończy się stwierdzeniem: „w razie nieuzupełnienia brak w podanym terminie pismo zostanie uznane za bezskuteczne”.

Otrzymałszy tak enigmatyczne pismo w odpowiedzi na swój wniosek, Zarząd Spółdzielni zwrócił się do rady prawnej o jego interpretację. Ten zaś zinterpretował je następująco (według zapisu w dokumentacji Spółdzielni): „Ponieważ Spółdzielnia nie dysponuje żadnymi innymi materiałami, z których wynikałoby, iż członkowie byłego Zarządu dopuścili się w swej działalności przestępstwa, wnioskuję o odstąpienie od dalszych czynności i niepodjęcie żadnych kroków mających na celu wszczęcie postępowania przez Prokuraturę”. Podpisał: mgr Jerzy Lewandowski.

Nie godząc się na taką interpretację, prezes nowego Zarządu, pan Z. Wójcicki zwrócił się telefonicznie do Prokuratury Rejonowej w Słupsku, aby ta zweryfiko-

wala swoje stanowisko i przyjęła wniosek spółdzielni wraz z załączonymi protokołami jako wystarczający do podjęcia działań prawnych. To, co usłyszał pod swoim adresem, nie nadaje się do druku ze względów cenzuralnych, ale treść odpowiedzi w ogólnym zarysie zapamiętał i chętnie ją panu Trynce powtórzę.

Mimo tych trudności nowy Zarząd Spółdzielni nie dawał za wygraną i poprosił o pomoc w tej sprawie w Wojewódzkim Zespole Poselskim. Pani dyrektor Maria Wańkowska zwróciła się telefonicznie do prokuratora rejonowego o udzielenie członkom Zarządu „Czynu” konsultacji na temat: co ma zrobić spółdzielnia, aby wymagania Prokuratury, warunkujące zajęcie się przez nią sprawą spółki nomenklaturowych zostały spełnione. Pan prokurator Krzysztof Lasoń kategorycznie odmówił takiej konsultacji.

Czy w świetle powyższych, możliwych w każdej chwili do sprawdzenia faktów, użyte przeze mnie określenie (jedynego zresztą pod adresem „instytucji” naruszających przestrzeganie prawa), a mianowicie, że „tzw. organa ścigania także omijają ten grząski grunt” jest rzeczywiście bezzasadne? Czy w tej sytuacji sugestia pana prokuratora Trynki, że autor niestannie zebrał materiał — nie nosi znamion zwyczajnego pomówienia?

A tak już całkiem na marginesie: wysiłki pana prokuratora zmierzające do zdyskredytowania dziennikarza piętnującego spółki nomenklaturowe świadczą o tym, że jest on na fałszywym tropie. Ten prawdziwy jest znacznie bliżej.

WIESŁAW WIŚNIEWSKI

KALEJDOSKOP

Gdzie je się najwięcej mięsa?

W ubiegłym roku światową listę największych konsumentów mięsa otwierała istniejąca do października Niemiecka Republika Demokratyczna. Jeśli nie liczyć drobiu, zapotrzebowanie na mięso w przeliczeniu na jednego mieszkańca wynosiło tu prawie 92 kilogramy. Kolejne miejsca zajęły: Urugwaj, Dania, Nowa Zelandia, Australia, USA, RFN, Węgry. Polska znalazła się tu na 14. pozycji w konsumpcji 64,4 kg na głowę ludności, wyprzedzając między innymi Wielką Brytanię, Szwecję, Włochy, ZSRR. Dane te podało ostatnio jedno z branżowych wydawnictw w Australii.

Szarpane dekady

Rodzicom uczniów i — nade wszystko — im samym znane są

kłopoty edukacyjne wynikające z tego, że w ciągu paru lat kilkakrotnie zmieniają się w szkołach nauczyciele, w tym również wychowawcy, mający pilotować poszczególne klasy. Niestety — jak się wydaje — przykład idzie z góry. Jak obliczono, nowy minister edukacji prof. Robert Głębocki jest dziesiątym szefem tego resortu w ostatnich dwóch dekadach. Inaczej mówiąc — od roku 1970 miał on średnio co dwa lata nowego „pilota”.

Komputer w służbie niewidomych

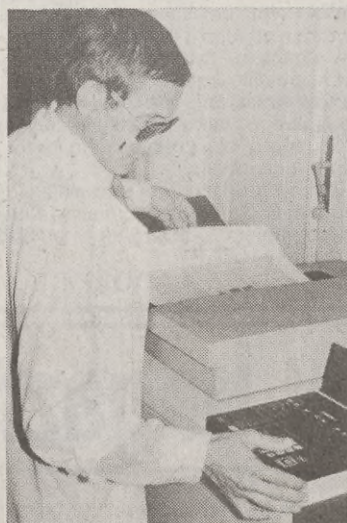
Niemieccy niewidomi będą mogli już wkrótce poszerzyć znacznie swoje zbiory biblioteczne pisane alfabetem Braille’a. Stanie się to możliwe dzięki zastosowaniu w Hamburgu nowoczesnej techniki komputerowej sprzężonej ze specjalnym urządzeniem drukującym. Jej technologia przedstawia się w skrócie następująco: całe stronyze „normalnych” książek przekazywane są przez specjalny skaner do

odpowiedniego komputera, który transponuje je na literactwo Braille’a, po czym sprzężona z komputerem drukarka odbija je w gotowe do odczytywania przez niewidomych stronyce z pismem dotykowym. Jeszcze do niedawna cała ta żmudna praca musiała być wykonywana ręcznie na specjalnych maszynach do pisania. Wszystko wskazuje na to, że wynalazek komputerowego składu drukarskiego dla niewidomych będzie mógł być udostępniony wyspecjalizowanym drukarniom w innych krajach.

Superwielkie rury

Francuski port morski Le Havre, należący do największych portów świata, słynie między innymi ze swych ropociągów, które sześcioma potężnymi trasami wachlarzowo kierują się w głąb kraju. Największy z nich, dwupasmowy ropociąg wodzący do niewielkiej miejscowości Gonfreville, tłoczy w ciągu roku 78 milionów ton ropy naftowej, a wszystkie sześć — 180 milionów ton.

Marcin Krzaczyński



Zmarł nagle, w miniony wtorek, 29 stycznia 1991 roku. Całe swoje dorosłe życie związał z Prasowymi Zakładami Graficznymi w Koszalinie. Trzydzieści lat temu do tej właśnie drukarni zgłosił się kilkunastoletni Marcin, by nauczyć się trudnego zawodu drukar-

rza. Był pilnym uczniem, stał się najwyższej klasy fachowcem, swoją wiedzą chętnie dzielił się z adeptami „czarnej sztuki”.

Od wielu lat Marcin blisko współpracował z „Głosem Pomorza”, wcześniej — z „Głosem Koszalińskim”. W każdym wydaniu „Głosu” miał niemały udział, do ostatniej chwili montował strony naszej gazety.

Był z nami na dobre i na złe — będzie nam Go brakowało. Dzisiaj, w piątek 1 lutego 1991 roku o godzinie 12. pochowamy Marcina na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie, ale na zawsze pozostanie w naszej najlepszej pamięci.

TOWARZYSZE CZARNEJ SZTUKI z PRASOWYCH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH w KOSZALINIE oraz KOLEJNICY i KOLEDKI z WYDAWNICTWA „GŁOS POMORZA”

ZARĘCZYNOWE PIERŚCIONKI, OBRĄCZKI ŚLUBNE

Czy będą w Polsce kopalnie złota

To prawda, że w dowodzonej przez Henryka Pobożnego bitwie z Tatarami pod Legnicą brali udział górnicy dolnośląskich kopalń złota. I na ogół wiadomo, że kruszec ten wydobywano na ziemiach polskich nie tylko w okolicach Złotoryi i Złotego Stoku (Góry Złote koło Kłodzka), ale również w Tatrach. Po tych czasach pozostały już tylko wspomnienia na kartach ksiąg.

Chociaż... można spotkać się z opiniami, że gdyby dobrze wyposażony technicznie zapaleńców geologicznego fachu i na poszukiwania przeznaczycie nieco więcej pieniędzy, a do tego zbudować nowoczesne zakłady przeróbki szlamów wyrzucanych w procesie produkcyjnym przez dolnośląskie huty miedzi — w statystykach gospodarczych Polski pojawiłby się z pewnością nowy, stała pozycja: produkcja złota.

Na razie — kontentujemy się oficjalnym i turystycznym importem wyrobów ze złota, który po kilkunastomiesięcznym okresie boomu zaczyna ostatnio wykazywać, zdaniem fachowców, oznaki pewnego osłabienia. Obserwacja przejść granicznych, sklepów oraz największych polskich bazarów wywołuje wrażenie pewnego nasycenia rynku złotem, chociaż brak odpowiedniej — administracyjnej, ekonomicznej czy naukowej — sprawozdawczości powoduje to znaczną nieprzejrzystość sytuacji.

„Jubiler” — to niedawna główny, nieomal monopolistyczny importer i sprzedawca złota w Polsce — w tej akurat branży zaczyna robić bokami. „Jeszcze przed paroma laty mieliśmy ponad 120 sklepów” — mówi dyrektor naczelny „Jubilerów” Leonard Świątek — a dziś ledwie 90”.

Za to prywatnych licencji na handel złotem wydano już w całym kraju trzy tysiące. Złoto sprzedają także placówki „Peweksu”, „Polsrebra” i „Cepe-li”. Nie rejestrowanych handlarzy — trudno zliczyć. Zresztą nikt tego nie robi.

„Moim zdaniem — stwierdza dyrektor Świątek, a potwierdzając to obroty w sieci „Jubilerów” — obserwuje się poważne zmniejszenie znaczenia głównych czynników nakręcających w Polsce popyt na złoto”.

Istotnie w ostatnich latach nastąpił

u nas wyraźny spadek liczby zawieranych małżeństw (z 307 tysięcy w roku 1980 do mniej więcej 250 tysięcy w 1990) oraz postępujący zanik bardzo powszechnej niegdyś tradycji zaręczyn, a w związku z tym — spadek popytu na obrączki ślubne i zaręczynowe pierścionki. Poważna część mieszkańców miast i wsi zbiedniała, znacznie zwiększył się zwłaszcza odsetek ludności, której nie stać w ogóle na jakiegokolwiek wyroby ze złota.

„Nic dziwnego — mówi dyrektor „Jubilerów” — że gdy przed paroma laty w sklepach mojej firmy sprzedawało się rocznie do pół miliona obrączek, 200 tysięcy pierścionków i około dwustu tysięcy sztuk złotych dewocjonalii, to dziś liczby te prezentują się znacznie skromniej”.

Ale z drugiej strony — poza „Jubilerem”, który w najlepszych latach sprzedawał z zagranicy i sprzedawał w swej sieci detalicznej około 3,5 tony wyrobów ze złota rocznie, a dziś znacznie mniej — sprzedaż mimo wszystko kwitnie. Ze Związku Radzieckiego, Indii, Bliskiego Wschodu, w małym stopniu również z innych kierunków geograficznych — trafia na nasz rynek za pośrednictwem prywatnych handlarzy (polskich i obcych) dalsze kilka ton złota w skali rocznej. Niektórzy oceniają ten import nawet na 10 ton rocznie, choć w ostatnich tygodniach trochę chwiać się zaczyna przywózowy rynek radziecki.

A jak jest na świecie? Największy od mniej więcej osiemdziesięciu pięciu lat producent złota — Republika Południowej Afryki — notuje niewielki wzrost wydobycia, które z 612 ton w roku 1990 wzrosło, zdaniem ekspertów, najwyżej do 615 ton w perspektywie najbliższych dwóch lat, a później zaczyna spadać z powodu wyczerpywania się zasobniejszych pokładów. Kolejną ekspansję wykazuje — natomiast — górnictwo złota w USA, gdzie przywracane są do życia niektóre nieczynne kopalnie w Górach Skalistych i na Alasce. Prognozy mówią o możliwym wzroście amerykańskiej produkcji złota z 290 ton w roku 1990 do 330 ton w 1993.

Wielkim producentem złota stała się w ostatnim 20-leciu Brazylia, gdzie wydobycie osiągnęło poziom 100 ton

rocznie oraz Papua — Nowa Gwinea, której kopalnie dają dziś 59 ton (szacunek za rok 1990), natomiast planują zwiększenie wydobycia od 90—95 ton rocznie w najbliższych kilku latach. O planach rozwoju górnictwa złota donoszą także z Meksyku, Filipin, Indonezji, Ghany, Boliwii, Peru, a także z Chin, gdzie złoto wydobywane jest z czterdziestu trzech niedużych na ogół kopalń. Wielką niewiadomą na najbliższe lata jest sytuacja w górnictwie złota w ZSRR; ogólna kondycja gospodarcza kraju i społeczno-polityczne w nim konflikty nie rokują tu jednak nadziei na dobrą koniunkturę.

Jeśli pominąć ZSRR — światowe wydobycie złota, które na przykład w roku 1988 wyniosło 1537 ton, a w następnym — 1661 ton, zwiększyło się w roku 1990 (według wstępnych danych) do 1800 ton. Do tych wielkości dodać należy złoto wtórne z przetopu wyrobów jubilerskich i przemysłowych; w 1990 roku uzyskano na świecie tą drogą dalsze 360 ton czystego złota. Z tego na wyroby jubilerskie zużyto 1475 ton, czyli prawie 70 procent światowej produkcji z kopalni i wtórnego przetopu. 460 ton złota zużyły różne branże przemysłu, ale głównie elektroniczna, lotnicza i porcelanowa, 200 ton przeznaczono w ubiegłym roku na emisję złotych monet, w czym celuje szczególnie Kanada i RPA.

Charakterystycznym dla rynku wyrobów jubilerskich w Europie Zachodniej jest upowszechnianie się ostatnio wyrobów ze złota niższej próby. Dla przykładu w Niemczech notowano w ostatnich latach duży wzrost popytu na tańsze złoto próby 333, 375 i 500. W Polsce te „numery” raczej nie przechodzą — podstawowa próba, od której zaczyna się zainteresowanie polskiego nabywcy, to 583 (złoto 14-karatowe), chętnie widziane jest także — zwłaszcza do celów teząurystycznych — złoto próby 750. Być może, przy tej ostatniej już pozostaniemy, gdy tradycje wojaków Henryka Pobożnego ze Złotoryi i tatrzańskich górników oraz systematyczna ekstrakcja złota na skalę przemysłową z legnickich hutniczych szlamów — staną się częścią naszej przemysłowej rzeczywistości. Oby!

KAROL RZEMIEŃIECKI

Fundacja Kościuszkowska ma 65 lat

Promocja polskiej nauki i kultury, propagowanie wymiany doświadczeń i idei polsko-amerykańskiego zbliżenia, zacieśnianie kontaktów między środowiskami obu krajów oraz sponsorowanie badań naukowych — to najważniejsze cele realizowane przez Fundację Kościuszkowską.

Niedawno minęło 65 lat od powołania tej znanej instytucji polonijnej. Fundację założył w 1925 roku w Nowym Jorku Stephen Mizwe, profesor ekonomii na Uniwersytecie Drake'a, przede wszystkim z myślą o wymianie naukowej między Polską i Stanami Zjednoczonymi. Pierwsza grupa polskich uczonych przybyła do USA, dzięki fundacji, już w 1926 roku. Od tej pory wymiana między obu krajami, organizowana przez Fundację Kościuszkowską, objęła wieloset uczonych polskich i amerykańskich.

Bezpośrednią okazją do powstania fundacji stały się w 1925 roku obchody 150. rocznicy przybycia Tadeusza Kościuszki do Ameryki. Społeczna zbiórka środków na ten cel przyniosła wtedy 5 tysięcy dolarów. Dziś majątek fundacji sięga 13 milionów dolarów, dzięki czemu skromna niegdyś działalność przybrała instytucjonalną formę. Zwiększyła się, zwłaszcza ostatnio, liczba osób otrzymujących stypendia na studia w Stanach

Zjednoczonych. Znacznie rozszerzył się też zakres merytorycznej pomocy udzielanej przez fundację.

Obecnie fundacja wspiera przemiany zachodzące w Polsce, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej. Od 1989 roku trwa bliska współpraca z Uniwersyteciem Waszyngtona, której rezultatem są liczne konferencje, seminaria i spotkania robocze poświęcone wymianie doświadczeń przydatnych w procesach przebudowy polskiej gospodarki. Fundacja finansuje pobyt w Polsce grupy absolwentów znanych amerykańskich uniwersytetów: Yale, Harvard, Warthon School, jako doradców Ministerstwa Finansów.

Nadzieje wiąże się z utworzeniem w ubiegłym roku pierwszym w historii Fundacji Kościuszkowskiej biurom w Warszawie. Fundacja współdziałała także z wieloma innymi instytucjami polonijnymi i amerykańskimi zainteresowanymi polską nauką i kulturą, wydawnictwami i szkołami wyższymi, organizując cykl imprez kulturalnych, pokazów polskiej sztuki, koncertów, spotkania z przybywającymi do Nowego Jorku przedstawicielami polskiego życia politycznego, twórcami i uczonymi.

Zarząd fundacji z jej prezesem Josephem E. Gore ze zrozumiałym zainteresowaniem obserwuje polskie przemiany. (PAP)

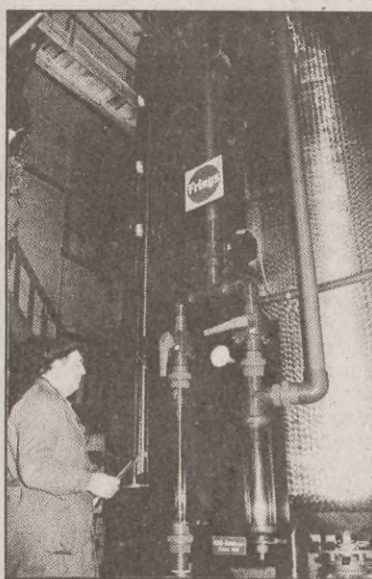
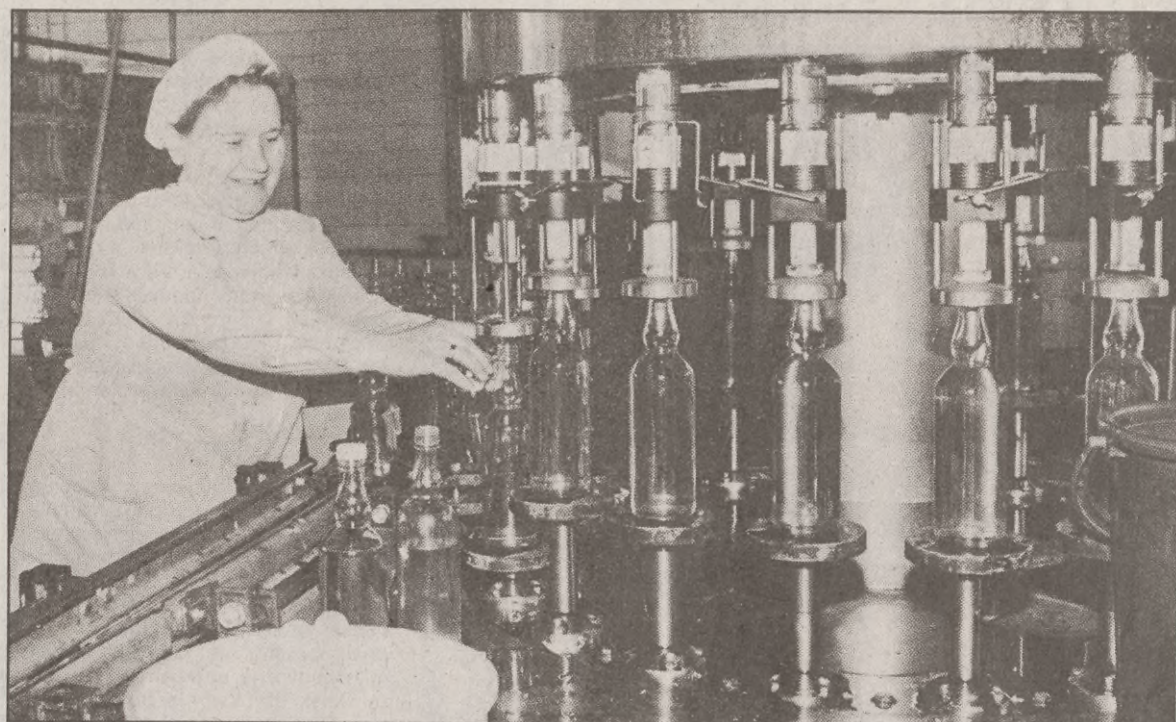
ADOLF REUT

Aż 75 procent respondentów Centrum Badania Opinii Społecznej przyznało, że w minionym roku nie byli ani razu w kinie, 13 procent odwiedziło salę kinową kilka razy, 5 procent — wielokrotnie, a 6 procent — zaledwie raz. Tylko co setny z zapytanych był w 1990 roku w teatrze, nieliczni (5 pro-

Ile razy do kina i teatru?

cent) gościli tam kilkakrotnie bądź raz (6 procent), a zdecydowana większość (87 procent) — ani razu.

Czy przeczytał(a) Pan(i) w minionym roku książkę dla przyjemności? Tak, wiele razy — odparto 19 procent respondentów; tak, kilkakrotnie — przyznało 31 procent; jeszcze niektórzy (9 procent) sięgnęli po książkę przynajmniej raz, a 40 procent — na lekturę książek nie znalazło czasu. (PAP)



Stulecie z perspektywą

W stulecie swego istnienia Wytwórnia Octu i Musztardy w Świdwinie usamodzieliła się i od 1 stycznia br. pracuje już na własny rachunek. Miniony rok był dla zakładu udany, a i początek tego roku zapowiada się obiecująco. W styczniu sprzedano octet i musztardę za ponad 800 milionów złotych. Tak duży obrót był możliwy dzięki znacznej obniżce ceny zbytu z 3 tys. do 1,8 tys. zł za półlitrową butelkę octu. Największymi odbiorcami tego wyrobu są przedsiębiorstwa rybactwa z naszego wybrzeża: „Barka”, „Korab” i „Kuter”. Sprzedaż octu spirytusowego będzie coraz

większa, ponieważ minister zdrowia i opieki zdrowotnej zakazał stosowania esencji octowej przy wyrobie artykułów spożywczych. Świdwiński zakład jest przygotowany do zwiększonej produkcji. Niedawno uruchomiono tu nowy acetator produkcji zachodniej. Może on wytwarzać 2 miliony litrów octu rocznie.

Na zdjęciach: Janina Zykubek obsługuje rozlewarke octu 6-procentowego (zdjęcie górne). Leszek Zukowski notuje wskazania manometrów acetatora.

Zdjęcia: Kazimierz Ratajczyk

12 TYS. PRACOWNIKÓW, 1,2 BILIONA OBROTU

Pierwszy polski holding

W tych dniach dobiegła końca ostatnia faza publicznej sprzedaży akcji pierwszych pięciu państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, z których kielecki „Exbud” stał się w związku z tym największą w Europie Środkowej i Wschodniej firmą całkowicie prywatną. Jej prezes, Witold Zaraska, poinformował dziennikarzy na konferencji w Centrum Prasowym Interpressu w Warszawie, iż w roku 1990 obroty firm osiągnęły poziom 1,2 biliona złotych, z czego ponad 80 procent zrealizowano na rynkach zagranicznych. Wiele wskazuje na to — powiedział prezes — że w roku bieżącym spodziewać się można nie gorszych wyników handlowych i finansowych mimo znacznego pogorszenia się warunków działania oraz ogólnego osłabienia koniunktury w reprezentowanej przez „Exbud” branży — zarówno w Europie, jak też w innych częściach świata.

Przedmiotem działalności tej szczególnie aktywnej w eksporcie firmy są nie tylko usługi budowlano-monta-

żowe, w których specjalizuje się od czternaście lat, ale również renowacja obiektów zabytkowych, konserwacja dzieł sztuki i rozmaite usługi techniczne, z wyrobem lasów włącznie. Główne obszary działania — to Niemcy, Austria, Czechosłowacja, Węgry, Belgia, ZSRR.

Wbrew minorowym nastrojom niektórych polskich eksporterów usług budowlanych, obsługujących jeden z najważniejszych naszych rynków — zjednoczone Niemcy — Witold Zaraska optymistycznie ocenia najbliższe, a tym bardziej dalsze perspektywy działania na tym coraz bardziej trudnym dla branży budowlanej rynku zagranicznym. „Możemy tu zrobić w tym roku zupełnie dobre interesy” — stwierdził szef zatrudniającego 12000 pracowników przedsiębiorstwa, które obecnie przekształca się w pierwszą w Polsce organizację typu holdingowego o dużych obrotach. Holding „Exbud” skupia 10 spółek akcyjnych, będących dotychczas oddziałami własnymi firmy. K.R.

Po nagrodę do Jerozolimy

Zbigniew Herbert został tegorocznym laureatem nagrody Jerozolimy, jedynej międzynarodowej nagrody literackiej przyznawanej w Izraelu. W uzasadnieniu werdyktu jury stwierdzono, że nagroda ta jest wyrazem uznania dla poety, który w swej twórczości dał wyraz walce jednostki z systemem totalitarnym o wolność. Wreczenie nagrody, której wcześniejszymi laureatami byli między innymi Ernesto Sabato, Bertrand Russell, Max Frisch i Graham Green, nastąpi w czasie tegorocznych XV Międzynarodowych Targów Książki w Jerozolimie.

„Kabaret” z udziałem polskich artystów

Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu oraz balet tamtejszego Teatru Wielkiego przebywają na miesięcznym tournée po Niemczech i Szwajcarii, w czasie którego biorą udział w międzynarodowym wykonaniu musicalu „Kabaret”. (PAP)

Drogie frycowe

cenia się kosztem swoich ziomków.

Tym sposobem nie gardzą inni Polacy, którzy wyemigrowali z kraju w latach osiemdziesiątych, uzyskali obywatelstwo kraju swojego pobytu i znając języki polski, żerują w Polsce na naiwnych, drenując skutecznie ich kieszenie.

Nabici w butelkę po wielu miesiącach bezskutecznego oczekiwania na

wizę, zgłaszają się na policję. Ta, korzystając z informacji Interpolu, prowadzi żmudne czynności sprawdzające i zdarza się, że oszust musi pobrać kwoty zwrócić nadawcom. Jednakże liczyć zbytnio na to nie można. Tak więc lepiej samemu sprawdzić, kto tak gorąco namawia do wpłacenia dolarów na swoje konto w zamian za miraż intratnej pracy na zachodzie Europy i w USA. (m)

PRZEMYT TYGODNIA

Działo się to kilka tygodni temu na przejściu granicznym w Zgorzelcu. Do kontroli paszportowo-celnej podjechał biały mercedes z Alicją G., mieszkanką Aleksandrowa Kujawskiego, za kierownicą. Samochód miał niemieckie numery rejestracyjne, gdyż pani Alicja była czasowo zatrudniona w RFN. Kontrolę na granicy mamy teraz bardzo liberalną, więc wszystko przebiegało bez zgrzytów, gdyby nie pewna nerwowość okazująca się przez właścicielkę białego auta. Czynny celnik poprosił o otwarczenie

W bagażniku... żywy towar

bagażnika. W środku leżał... żywy towar, a konkretnie Jerzy G., ślubny mąż pani Alicji, wyposażony co prawda w ważny paszport RP uprawniający go do legalnego przekraczania granicy, ale bez drogocennej wizy niemieckiej w środku. Państwo G. zostali zatrzymani przez organa kontroli paszportowej RP.

W końcu ubiegłego roku prasę obiegła sensacyjna wiadomość o wykryciu dużej afery przemytniczej, w którą zamieszani byli pracownicy Wyższych Fabryk Mebli i firmy wło-

skie. Pod szyldem mebli eksportowanych do Włoch wywożono z kraju zabytkowe przedmioty: obrazy, rzeźby, instrumenty muzyczne, stare książki i ryciny. Jeszcze nie zakończono śledztwa w tej sprawie, a już mamy kolejną, podobną sprawę.

Na przejściu granicznym (kolejowym) w Rzepinie celnicy poddali tzw. rewizji wagon załadowany przez Hutę Szkła Gospodarczego w Piotrkowie Trybunalskim. Rzeczywiście w wagonie było trochę szkła gospodarczego, ale też sprytnie schowane...

zabytkowe wyroby z porcelany miśnieńskiej, kryształowe wazy, kamionkowe kufle i dzbanki — wszystko wykonane przed 1945 rokiem. Komenda Wojewódzka Policji w Zielonej Górze prowadzi śledztwo w tej sprawie.

Poza tym na granicy zdecydowanie spokojnie pod względem tzw. drobnego przemytu, głównie kosmetyków w ilościach handlowych do ZSRR i papierosów „Marlboro”, „Monte Carlo” do krajów Europy Zachodniej. Jedni próbują papierosy nielegal-

nie wywozić, a inni wwozić. Tak było w przypadku łódzkiej firmy „Henszar”, która miała zostać odbiorcą 26 tysięcy kilogramów puszek coca coli. Tyle bowiem przewożonego towaru zgłosił na granicy w Kolbaskowie holenderski przewoźnik. Po otwarciu części bagażowej potężnej ciężarówki „DAF” oczom celników ukazały się — owszem — kartony z coca colą. Ale za pierwszym i jedynym rzędem opakowań z gazowanym napojem znajdowało się królestwo marlboro, a dołącznie 47 100 kartonów papierosów (w każdym po 10 paczek). Wartość tej kontrabandy: 4 miliardy 710 milionów złotych. Na poczet kary i opłat manipulacyjnych zatrzymano samochód z ładunkiem, a kierowcę TIR oddano do dyspozycji prokuratora.

Na tym samym przejściu granicznym zatrzymano w pierwszych dniach stycznia br. samochód dostawczy, który próbował wwieźć do kraju (bez zgłoszenia) kompletne mini laboratorium do automatycznego wywoływania filmów i produkcji odbitek. Wartość przemytu: 257 milionów złotych.

Na zakończenie słów kilka o obywatelach rumuńskich, którzy dzień w dzień próbują via Przemysł wwozić do Polski: setki kilogramów szynki konserwowej, konserw mięsnych, chałwy, orzechów włoskich, a także setki litrów spirytusu produkcyj rumuńskiej i jugosłowiańskiej. Czy są to ci sami Rumuni, którzy później proszą o wsparcie na ulicach polskich miast?

KRZYSZTOF ŻAK

TELEWIZJA
SATELITARNĄ

PIĄTEK — 1 II

SCREENSPORT: 8.00 Golf, 9.00 Świat mistrzów, 9.30 Sport we Francji, 11.00 Wrestling, 12.00 Hokej na lodzie — liga NHL, 14.00 Bilard, 16.00 Magazyn motoryzacyjny, 16.30 Hiszpańska piłka nożna, 17.30 Sport we Francji, 18.00 Wyścigi ciężarówek, 19.00 Koszykówka — liga NBA, 21.00 Go, 22.00 Zawodowy boks amerykański, 23.30 Hokej na lodzie — liga NHL.

EUROSPORT: 8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Siatkówka, 10.00 Zjazd narciarskie, 11.30 Zuzel, 13.00 Czas dla zdrowia, 13.30 Lądziarstwo figurowe, 15.30 Tenis ziemny, 19.00 Sport specjalny, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Wrestling, 21.00 Magazyn narciarski, 22.00 Boks, 23.00 Boks, 0.00 Wiadomości Eurosportu, 0.30 Tenis ziemny.

SAT 1: 8.35 Sądzieli — serial, 9.05 Love Boat — serial, 10.15 The Real Ghost-busters — serial, 10.40 Rauchende Colts — serial, 11.30 Fort Boyard — serial, 12.20 Kolo szczęścia, 13.00 Telegiela, 14.00 Sądzieli — serial, 14.25 Love Boat — serial, 15.15 Główni, 16.45 T.J. Hooker — serial, 17.50 My kochamy Katie, 18.15 Chance — show, 19.15 Kolo szczęścia, 20.00 Hardball — serial, 21.00 Frank and frei, 22.05 Film fabularny i na zakończenie programu około godz. 0.30 Hardball — serial.

SKY ONE: Kontynuacja: Krykiet, 8.00 Krykiet, 8.30 DJ Kat Show, 10.00 Game Show, 11.30 Młodzi lekarze, 12.00 Zuchwały i piękny, 12.30 Młody i niecierpliw, 13.30 Sprzedaż stulecia, 14.00 Wyznania, 14.30 Inny świat, 15.15 Kochając, 15.45 Oto Lucy, 16.15 Oczarowanie, 16.45 DJ Kat Show, 18.00 Zagubiony w kosmosie, 19.00 Wzrost rodzinny, 19.30 Sprzedaż stulecia, 20.00 Miłość w pierwszym rzędzie, 20.30 Ciężki wysiłek, 21.00 Riptide, 22.00 Lowca, 23.00 Wrestling, 0.00 Krykiet.

RTL PLUS: 9.30 Film fabularny, 11.00 Telebutik, 11.25 Riskant, 12.00 Der Preis ist heisse — quiz, 12.35 Dazernat M — serial, 13.00 Bogaty i piękny — serial, 13.20 Klan z Kalifornii — serial, 14.10 Historia Springfieldów — serial, 14.50 Die wilde Rose — serial, 15.35 Aktualności, 15.50 Reporter des Verbrechens — serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heisse — quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów — serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Die Himmelhunde von Boragora — serial, 20.10 Film fabularny, 22.40 Aktualności, 23.45 Film fabularny.

Za zmiany w programie redakcja nie odpowiada.

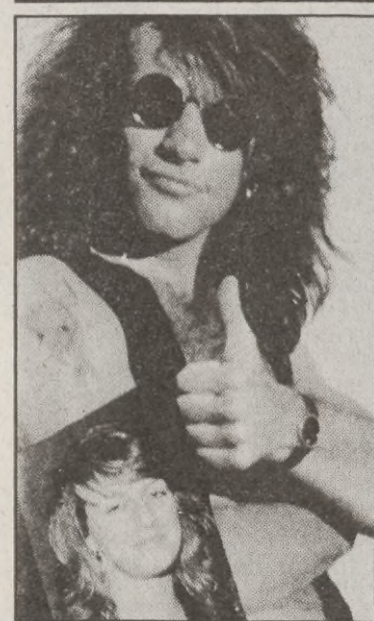
DIGITAL
Bydgoszcz
ul. Królowej
Jadwiogi 18
tel. 22-77-98,
22-90-31
tłx: 562093
fax: 27-05-61

Poszukuje się
16-letniego
chłopca

10 stycznia br. wyszedł z internatu Technikum Leśnego w Warszawie i do dnia dzisiejszego nie powrócił uczeń pierwszej klasy tej szkoły — Bartosz Groblewski, urodzony 20 maja 1975 roku i zamieszkały na stałe w Piotrowicach (gmina Dygowo w województwie kozłowski).
Bartosz wygląda na 16—17 lat, mierzy 180 cm, jest szczupły, ma pociągłą twarz, włosy ciemnoblonde, czesane do góry, krótkie, brązowe oczy, prosty nos, uszy średnie odstające. Ubrany był w kurtkę z materiału, czarną z beżowymi dodatkami, zapinaną na zamki błyskawiczne, spodnie czarne lub granatowe z dżinsu, ciemnoszary sweter z czerwonymi plamami na piersiach i rękawach, granatową czapkę z pomponem, naciągającą na uszy.
Może posiadać przy sobie lornetkę myśliwską, zegarek na rękę z białym tłem i torbę popielastego typu jennik.

Powyzszą informację kierujemy do osób, które widziały Bartosza Groblewskiego lub wiedzą cokolwiek o tym, gdzie obecnie przebywa. Przepuszczając się, że chłopak ukrywa się, ponieważ popadł w konflikt ze szkołą. Na polecenie dyrektora opuścił 10 stycznia internat, skąd miał wyjechać do domu po rodziców.

Zwracamy się więc do bohaterów naszej publikacji — niech się ujawni i pokaże kres rozpaczy, jaką przeżywa jego bliscy. Ewentualnych świadków, ludzi, którzy mogą pomóc w odnalezieniu Bartosza Groblewskiego, prosimy o kontakt z Komendą Wojewódzkiej Policji w Słupsku — tel. 220-71, wewn. 401 (czynny całą dobę).
Zdjęcie przedstawia zginęłego chłopca pochodzącego z kilku lat. (mim)



Zakochany

Jon Bon Jovi ma za małżonkę Dorothę, która jest od gwiazdy muzyki heavy metal, a z dwanaście centymetrów, w przeszłości była uznana „Miss Hollywood”. Oboje uchodzą za szczęśliwą parę.

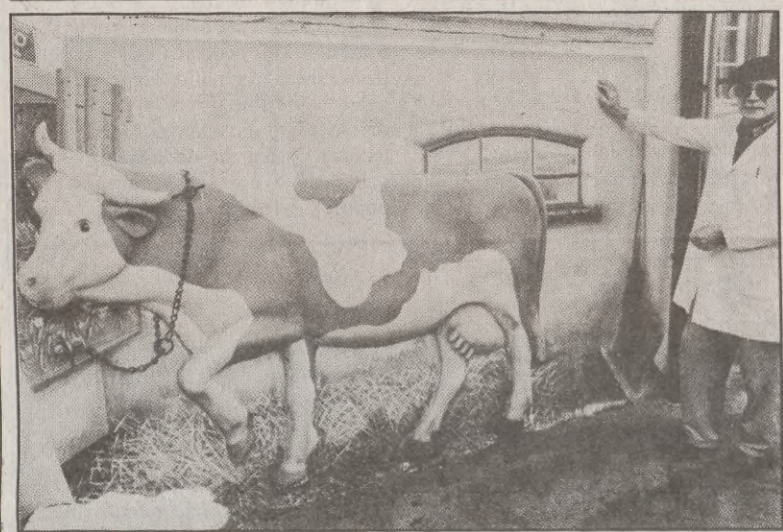
Jon Bon Jovi nie lubi długich rozstań z żoną i nawet w środku nocy dzwoni ponoć do niej z wyrazami swego przywiązania — tak przynajmniej twierdzi Dorotha.

Wyznanie
najsłynniejszego
mleczarza

Po ponad tysiącu przedstawień „Skrzypka na dachu” na Broadwayu Chaim Topol zdobywa nadal ogromną sympatię widzów jako rosyjsko-żydowski mleczarz Tewie. Był aktorem w armii Izraela, Topol, który grał Tewiego na scenach Wielkiej Brytanii, Izraela i Japonii oraz wystąpił w filmowej wersji tej sztuki, po raz pierwszy wystąpił w niej przed ponad dwudziestoma laty. Jak twierdzi, w kreowaniu postaci tytułowego bohatera czerpie z doświadczeń własnego ojca — emigranta z Palestyny oraz dziadka pochodzącego z Kijowa. — Dziadek wprawdzie nie był mleczarzem, przekazał mi jednak swe poczucie humoru, głęboką religijność i prostotę, które to cechy staram się uwydatnić w roli Tewiego. Po ojcza zaś przejąłem miłość do swych scenicznych córek. (PAP)

Belgijski laur
dla Kieślowskiego

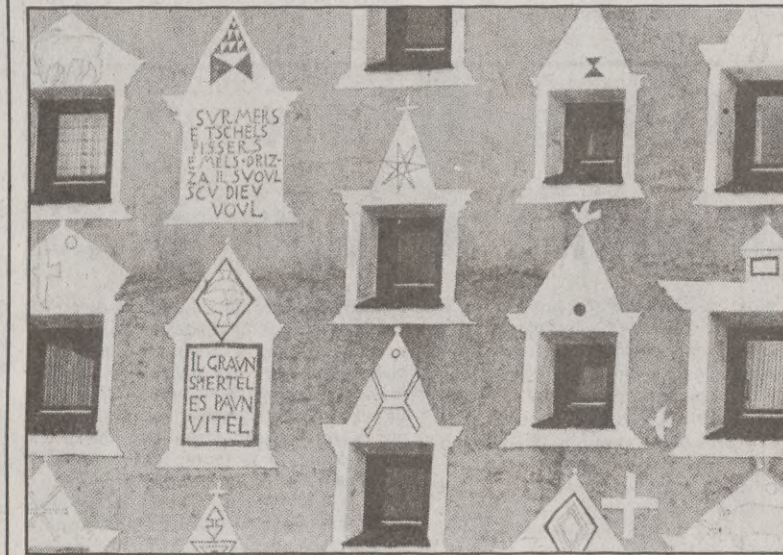
„Krótki film o miłości” Krzysztofa Kieślowskiego zdobył Grand Prix 1991 belgijskiego Związku Krytyków Filmowych. Ta doroczna nagroda przyznawana jest dziełom, które w ocenie jury wniosły największy wkład w rozwój sztuki filmowej w tym okresie. Zdaniem dziennika „Le Soir”, Krzysztof Kieślowski zajął w polskim kinie miejsce, które przed laty należało do Andrzeja Wajdy.



Szwajcarzy gustują w ozdabianiu malowidłami fasad swoich domów. Malarz Henry Bader tak lubi wiejskie życie, że swój dom ozdobił krową w oborze (zdjęcie górne).

Natomiast właściciel tego budynku nie lubi zbytnio nowoczesności, wyraża woli stare wzory (zdjęcie poniżej).

CAF-Keystone



TO i OWO NA ROCKOWNO

To już dwadzieścia lat!

Dwudziestolecie obchodzi w tym roku „Manfred Mann's Earthband”. Z okazji jubileuszu firma „INT Records” wydała interesującą kompilację największych przebojów grupy rockowego weterana Manfreda Manna, który sławę zyskał jeszcze w latach sześćdziesiątych.

Muzycznej historii formacji słucha się wciąż znakomicie, co oznacza, że nowe gwiazdy mają o wiele mniej ciekawego do przekazania, choć każdy może mieć oczywiście inne zdanie. „Joybringer”, „Blinded By the Light” czy „Don't Kill It Carol” to niektóre z nagrań z płyty „20 Years of Manfred Mann's Earthband — 1971—1991”.

Z pomocą
chorym na AIDS

Kompozycje Cole Portera nagrały wielkie gwiazdy muzyki pop, aby zasilić fundusz pomocy chorym na AIDS. Wszystkie zyski ze sprzedaży albumu „A Tribute to Cole Porter to Benefit AIDS Research and Relief Red Hot Blue” kierowane są właśnie na to konto.

Wykonawcami standardów Cole Portera byli między innymi „Erasure”, Jody Watley, „Fine Young Cannibals”, Annie Lennox, Jimmy Somerville, „U2” (na zdjęciu) oraz duet Debbie Harry i Iggy Pop.

Redaguje: Wiesław Miller

„Projbud” Spółka z o.o.
Koszalin, ul. Zwycięstwa 140
tel. 233-69, 266-83
zaprasza na zakupy do „Peweksu”
przy ul. Zwycięstwa 140, tel. 244-21.
Zapraszamy do Hurtowni, posiadamy:

- wina włoskie
 - szampany włoskie
 - piwo butelkowe i puszkowe
 - pomarańcze w cenie 6.700 — 7.000 zł.
- Poszukujemy dostawców art. spożywczych do nowo otwieranego sklepu delikatesowego przy ul. Młyńskiej 53. K-440

Import — Export „ROBPOL” Spółka cywilna

Słupsk, ul. B. Wesołowskiego 1, tel. 328-58
Uwaga sklepy oraz indywidualni nabywcy!
Sprzedaż hurtowa, detaliczna w cenie zbytu
(w godz. 9—17 w siedzibie Spółki)

Sprzęt RTV
japońskiej firmy

TEC

z gwarancją

- telewizor 51 cm (20 cali) pilot
 - telewizor cyfrowy (digital) 63 cm (25 cali) — wideotekst stereo, pilot
 - Telewizor cyfrowy (digital) 70 cm kw. (28 cali) — wideotekst, stereo, pilot
 - odtwarzacz wideo
 - wideo
 - radio dwukasetowe przenośne
- UWAGA: Firma jako jedyna w Polsce oferuje dodatkowo specjalny model

- radio stereofoniczne — przenośne dwukasetowe z kompaktom o wym. 670 × 223 × 204 mm

Informacja — tel. 234-08, 328-58

G-2833-0

Studenci
made in USA

To już fakt — amerykańskie wyższe uczelnie zalewa fala cudzoziemskich studentów i wszystko wskazuje na to, że tendencja taka będzie się utrzymywała w najbliższej przyszłości. Obcokrajowców spotyka się na wszystkich wydziałach, często stanowią oni 80 procent ogółu studiujących, przede wszystkim oblegane są jednak kierunki techniczne i przyrodnicze, a więc takie, które wymagają kosztownego specjalistycznego wyposażenia laboratoriów.

Na przykład w Institute of Technology w New Jersey na 887 studentów — 734 to Azjaci; w University of Texas wśród 335 przyszłych inżynierów budownictwa lądowego jest 205 cudzoziemców. I co ciekawe, w przeciwieństwie do dawnej emigracji akademickiej w ogromnej większości europejskiej, obecnie w wyższych szkołach Stanów Zjednoczonych dominują Tajwańczycy, Hindusi, Singapureńczycy, Koreańczycy z Seulu. Rosnącą z roku na rok obecność cudzoziemców zarysowuje, zdaniem profesora Heville'a R. Kallenbacha z New York University niepokojąca wizja, w wariancie pesymistycznym doprowadzającą się do tego, że Stany Zjednoczone pozabawione mogą zostać własnej kadry naukowej.

Gitara Presleya
i pamiątki
po Hendrixie

Wielką furorę na niedawnej aukcji w domu Sotheby w Nowym Jorku zrobiły pamiątki po Elvisie Presleyu i Jimmie Hendrixie. Za 24 tysiące dolarów poszła gitara Presleya, którą z ceną wywoławczą 15 tysięcy dolarów wystawił anonimowy sprzedawca. O autentyczności instrumentu świadczyła odrębna inskrypcja amerykańskiego piosenkarza na gryfie. Pamiątki po J. Hendrixie sprzedano za łączną sumę 176 tysięcy dolarów. Były tam liczne rękopisy nut i słów piosenek, w tym przeboje „Purple Haze”. Za 17 600 dolarów zakupiło go muzeum gwiazdorów rock and rolla w Cleveland. (PAP)



Czekoladowa piękność Black Box ostatnio zaskoczyła swych fanów zmianą fryzury, co widać na zdjęciu. Długie loki zniknęły, pojawiło się uczesanie w stylu Whitney Houston. Catherine Quinol, bo tak brzmi jej prawdziwe imię i nazwisko, nagrała niedawno własną wersję dawnego przeboju murzyńskiej grupy „Earth, Wind and Fire” — „Fantasy”.

dom RELAKS
RODZINA

JEDNOMYŚLNOŚĆ NAUKOWCÓW

Śledź lepszy
od schabowego!

Szerokie i wieloletnie badania naukowe prowadzone na całym świecie, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych wykazują wyraźnie, że regularne spożywanie ryb przynosi następujące korzyści: redukuje w znacznym stopniu ryzyko chorób serca, u kobiet w ciąży i w czasie karmienia zapewnia właściwy rozwój mózgu, systemu nerwowego i wzroku w rozwijającym się płodzie i u niemowląt, może przedłużyć życie po przejściu ataku serca, obniża zawartość cholesterolu we krwi, może poprawić funkcjonowanie pracy serca i zmniejszyć rozległość zawału.

Jednym z najbardziej istotnych składników mięsa, szczególnie ryb tłustych, takich jak śledź, makrela lub sardynka, są kwasy tłuszczowe zawarte w oleju rybnym. Najważniejszymi z nich są tzw. „omega 3”, wielonienasycone kwasy tłuszczowe. W marcu 1990 roku w Waszyngtonie odbyła się wielka konferencja naukowa, na której najbardziej znani na świecie naukowcy z ponad dwadzieścia krajów świata dyskutowali nad wynikami badań kwasów „omega 3”.

Najnowsze badania populacyjne, próby i studia kliniczne potwierdziły w pełni znaczenie i niezbędność kwasów „omega 3” w diecie „od połysku do bujanego fotela babuni”.

Ochronne działanie kwasów „omega 3” zostało odkryte w wyniku badań grenlandzkich Eskimosów, którzy — mając w swej diecie duże ilości ryb — spożywają znaczne ilości tych wielonienasyconych kwasów. Uczonych zastanowiło to, że w czasie, kiedy społeczeństwa europejskie są dziećmi, które wymagają kosztownego specjalistycznego wyposażenia laboratoriów.

Badania doprowadziły do poznania roli olejów rybnych w diecie i po-

twierdzone zostały przez obserwacje Japończyków, Skandynawów czy mieszkańców Alaski, którzy również radzieli cierpieć na choroby serca.

Szerokie badania prowadzone w USA wśród ponad trzystu tysięcy osób o wysokim stopniu ryzyka chorób sercowych — wykazały w sposób wyraźny, że osoby spożywające ryby dwa lub trzy razy w tygodniu żyły dłużej i cierpiały na znacznie mniejszą ilość chorób serca. Bardzo podobne wyniki uzyskano w Wielkiej Brytanii; wykazano, że osoby jedzące ryby przez ostatnie dwa lata, miały o 29 procent większe szanse na przeżycie ataku serca niż osoby nie jedzące ryb. Badania amerykańskie zakończone w marcu 1990 roku przeprowadzone wśród sześciu tysięcy pacjentów, wykazują zmniejszenie ryzyka śmierci nawet o 40 procent! Spożywanie tłustych ryb, jak śledź, makrela, pstrąg i inne, jest niezwykle ważne w trakcie całego życia.

Kwasy „omega 3” odgrywają znaczącą rolę w rozwoju tkanki mózgowej, układu nerwowego i wzroku. Niezbędny źródłem tych kwasów w okresie rozwoju płodowego jest organizm matki i dlatego uwzględnienie w jej diecie ryb jest tak ważne dla zdrowia przyszłego niemowlęcia.

Nasze organizmy nie mogą syntetyzować kwasów „omega 3” z innych pokarmów, dlatego też ryby są ich najważniejszym i podstawowym źródłem. Ryby i inne dary morza to nie tylko kwasy tłuszczowe, ale również znakomite źródło witamin, takich jak B6, B12 i D, oraz mikroelementów, głównie wapnia, cynku i magnezu. Konserwy rybne zawierające ości są bardzo dobrym źródłem wapnia dla osób, które nie tolerują mleka.

Mów i pisz po polsku

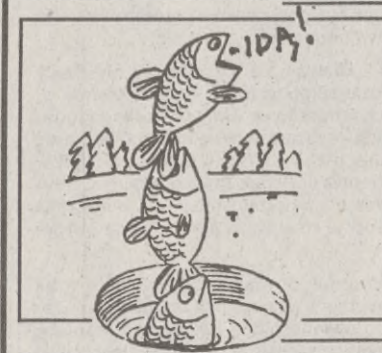
Warto pamiętać, iż w liczebnikach złożonych nie odmienia się liczebnika jeden będącego ich ostatnim członem. Tak więc mówi się i pisze poprawnie: Sklep z tysiącem jeden drobiazgów, a nie: Sklep z tysiącem jedeni drobiazgami, ani też: Sklep z tysiącem jednym drobiazgiem. Swoistym wyjątkiem jest „Tysiąc i jedna noc”. (nie: Tysiąc jeden nocy) — określenie popularnego zbioru baśni.

Przy okazji — niepoprawne jest wyrażenie typu: Do jednego z najpiękniejszych krajów świata należy Szwajcaria. Powinno się mówić i pisać: Jednym z najpiękniejszych krajów jest Szwajcaria.

Porady domowe

- Białko z pękniętego jajka nie wypłynie, jeżeli do wody, w której jajko gotujemy, dodamy łyżeczkę soli na dwie szklanki wody.
- Dobra na migrenę bywa często filiżanka świeżo zaparzonej kawy bez cukru, zakwaszonej sokiem wyciśnię-

- tym z połówki cytryny.
- Sok wyciśnięty z wnętrza cytryny usuwa plamy na palcach powstałe od nikotyny oraz przy obieraniu jarzyn.
- Dobrym krochmalem jest woda, w której gotowano ryż.

Pieczarki
panierowane

Wybrać pieczarki (same kapelusze) równej wielkości, posolić, posypać pieprzem, obtoczyć w rozbitym jajku i tartej bulce. Smażyć na rozgrzanym tłuszczu (masło i oliwa). Są soczyste i smaczne. Podajemy jako przekąskę lub gorące danie z frytkami.

Sposób na lustra

Lustra w łazience zapyskane pastą do zębów lub mydłem do golenia myje się mieszaniną octu (jedna łyżka) z wodą (dwie łyżki) za pomocą tamponu z gazy, a następnie wyciera miękką szmatką.

Aby zapobiec potniению lustra w łazience podczas kąpieli, należy całą powierzchnię przetrzeć szmatką zwil-

żoną gliceryną. Warstewka gliceryny uniemożliwia osiadanie pary.

Ślady na lustrach powstałe po muchach zmywa się szmatką zwilżoną wodą z octem lub wodą z amoniakiem (jedna łyżka amoniaku na dwie szklanki wody).

Natomiast lustra zachłapanie farbą klejową myje się ciepłą mydlaną wodą.

SPIRYTUS NAJLEPSZY

Starym, przybrudzonym i poślizgłym fotografom świeżość i czystość przywrócić można, przecierając je

lekko watką zamoczoną w odrobinie spirytusu. Może być denaturat.

Teleweekend

Ze znanego cyklu „Frederick Forsyth przedstawia” obejrzymy w sobotę w programie 1 (godz. 20.05) angielski film sensacyjny „Ofiara wojny”. Jest to relacja z kolejnej niebezpiecznej misji, której podejmuje się bohater filmu — autor poczytnych powieści sensacyjnych. Na zlecenie szefa brytyjskiego wywiadu ma on „rozpracować” IRA, która planuje dużą transakcję broni dla Libii. Pisarz ma udaremnić te plany.

Drugi sobotni film pełnometrażowy to amerykańska „Wariatka” (program 1, godz. 23.10). W tej wstrząsającej opowieści o nowojorskiej call girl, oskarżonej o zabicie jednego ze swoich klientów, dochodzi do procesu. W trakcie rozprawy broniący oskarżoną z urzędu adwokat usiłuje wmówić sądowi, iż jego klientka jest chorą psychicznie. Rolę tej osoby gra w filmie Barbara Streisand.

Jak co tydzień, w sobotnim wydaniu

telewizyjnej „dwójki” znajdują się kolejne odcinki kilku seriali. Dla miłośników sportu TVP przygotowała relację z zawodów tenisowych o Puchar Davisa (sobota, program 2, godz. 15.00 i 20.50; niedziela, program 2, godz. 13.00, 17.00 i 19.30) oraz mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim (sobota, program 1, godz. 16.00; niedziela, program 1, godz. 18.05).

Ci, którzy jeszcze nie mieli okazji obejrzeć polskiego filmu „Zamach” (niedziela, program 1, godz. 15.35), mogą przypomnieć sobie szczególnie zamachu na kata Warszawy, generała SS Kutschera. W filmie grają — młodzi wówczas — znani aktorzy, między innymi Tadeusz Łomnicki, Stanisław Mikulski, Roman Kłosowski i Andrzej May. Z tematyką wojskową związany jest program o marszałku Rola-Zymierskim. Autorzy próbują pokazać nieznane szczegóły z życia i działalności tego wojskowego prominenta. (kr)

Wiele imprez w czasie ferii

Miastko. Mimo skromnych funduszy — w Komendzie Hufca ZHP nie zapomina się o organizacji w czasie ferii różnych form wypoczynku. Jak nas poinformowała komendantka Aleksandra Sikorska, udało się nawet zorganizować wyjazd młodzieży na zimowisko do Niemiec.

Harczerze zostali zaproszeni przez młodzież niemiecką ze szkoły nr 5 w Neubrandenburgu. Jest to okazja do rewizyty, bowiem młodzież z tej szkoły gościła u miasteczkich harcerzy na obozie letnim w Bobocinie. Koszty pobytu 30-osobowej grupy harcerzy na terenie Niemiec pokrywa strona niemiecka.

Dzięki inicjatywie drużynowej Mirosławy Sawickiej i przybocznego Toma-

sa Webera wyruszy z Turska grupa harcerzy na obóz do Rabki.

W Miastku i Świernie funkcjonują tzw. zimowiska dochodzące. Ogółem uczestniczy w nich ponad 160 osób. Koszt pobytu jednego uczestnika na zimowisku wynosi 50 tys. zł. Wiele imprez dla dzieci w czasie ferii organizują miasteczkie szkoły. Poza zimowiskiem przygotowanym przez SP nr 2, w „jedyńce” również jest ciekawie. Swoje zbiory udostępniła biblioteka szkolna. Bibliotekarka p. Dorota Winter wraz z uczniami przygotowuje inscenizację postaci bajkowych, a także spotkania z baśniami.

Nauczyciel wf, p. Jan Sojk czuwa nad rozgrywkami w mini piłkę nożną. Pa-

nie Łucja i Katarzyna Hendel przygotowują w świetlicy spotkania z bajkami wideo.

Odbývają się też rozgrywki o tytuł mistrza gier stolikowych. Opiekunowie kół przedmiotowych i zainteresowań przygotowują interesujące imprezy, m.in. zagadki geograficzne, ciekawe doświadczenia z chemii, konkursy, gry, dyskoteki. Funkcjonuje ciemna fotograficzna, a także koło komputerowe.

Nauczyciel wf, p. Wojciech Sidorczuk wraz ze swoimi uczniami własnym sumptem zorganizował obóz sportowy, na którym uczniowie będą doskonalić kondycję przed wojewódzkimi rozgrywkami w piłce nożnej. (kor)

godz. 16.00 na wielki bal z Mikołajem. 4 lutego o godz. 11.00 SZS zaprasza młodzież do Łasku Północnego na o-warte biegi przełajowe.

Miejski Ośrodek Kultury przy ul. Braci Giermyńskich I proponuje wszystkim udział w zajęciach sekcji i klubów. Już o godz. 9.00 można przyjść na „Teleferię”. Oferta jest bardzo bogata, bo m.in. gimnastyka dla wszystkich, zabawy przy muzyce, projekcje filmów fabularnych, maratony bajkowe, konkursy itp. Szczegółowy plan imprez znajdują zainteresowani w holu ośrodka. (a)

Zajęcia w hali

Słupsk. W hali sportowej „Gryfia” przy ul. Szczecińskiej 99 codziennie o godz. 11.00 rozgrywany jest halowy turniej piłki nożnej. Uczestniczą w nim 23 zespoły reprezentujące szkoły średnie i podstawowe z województwa słupskiego. Turniej potrwa przez całe ferie. O godz. 12.30 hala udostępniona jest codziennie wszystkim, którzy pod fa-

chową opieką instruktorów z klubu: GKS Gryf oraz MZKS Czarni chcą nauczyć się prawidłowo grać w kosza i piłkę nożną.

SOSiR, Szkolny Związek Sportowy zapraszają 5 bm. na lodowisko w Parku Kultury i Wypoczynku. O godz. 12.00 odbędą się tam mistrzostwa Słupska w jeździe szybkiej na lodzie. 8 lutego za o-

Brawo „trójka”

Słupsk. *Milo nam poinformować Czytelników, iż w ramach Słupskiej Gwiazdki Dziecięcej wiele środowisk zmobilizowało się do pomocy charytatywnej. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 przy ul. Deotymy w Słupsku odpowiadając na apel prasowy pod egidą szkolnego Koła Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizowali zbiórki odzieży i zabawek dla wychowanków domu dziecka w Ustce.*

Pięć bardzo dużych kartonów prezentów zebranych wśród dzieci z „trójki” wręczone mieszkańcom domu dziecka. Sporo pracy włożyły w sprawę przeprowadzenia zbiórki darów: opiekunka szkolnego koła PCK Pani Lucyna Ślusar, skarbniczka koła — Dorota Korzeń z klasy VIII „b” i Urszula Kwiatkowska. (ce)

Najlepiej liczyć na siebie

Studzienice. Od początku roku w podbytownskiej gminie problemów nie brakuje. Jak je wszystkie rozwiązać, głowi się najbardziej miejscowy wójt mgr inż. Jerzy Szpakowski.

— Najważniejsze dla gminnej infrastruktury — informuje — jest uruchomienie jak najszybciej oczyszczalni ścieków. Do tego celu potrzebna jest kwota co najmniej 300 mln zł. Subwencja w wysokości 360 mln zł to pieniądze, które już można dzielić. Ale zagadnień do rozwiązania jest ogrom. Chociażby remont przedszkoli, które są w opłakanym stanie. W najbliższych dniach udajemy się do Pili, gdzie w firmie „Ekolog” prowadzić będziemy rozmowy dotyczące oczyszczalni ścieków.

Studzienicka gmina to prawdziwe eldorado dla turystów indywidualnych i wypoczynku zbiorowego zakładów pracy z całego kraju. Ogółem funkcjonuje tu 10 ośrodków wczasowych. Jednak tylko Kopalnia Węgla Kamiennego „Miechowice” w Kłaczynie postarała się o własną oczyszczalnię ścieków. Inne o tym zapomniały.

— Rozbudowa gminnej infrastruktury to wręcz potrzeba chwili — stwierdza studzienicki wójt. — We właściwych miejscach muszą się znaleźć pola namiotowe i punkty małej gastronomii.

Już w ubiegłym roku mieliśmy do czynienia z nasileniem indywidualnego ruchu turystycznego. Wiele obozów harcerskich w lasach i nad jeziorami stanowiło ogromne zagrożenie pożarowe, nie mówiąc o dewastacji naturalnego środowiska. Mandaty za tego typu przewinienia były tak śmiesznie niskie, że nawet nie opłacało się ich wypisywać.

— W tym roku ma być inaczej — stwierdza wójt Szpakowski. — Wspólnie z Nadleśnictwem Państwowym w Osuszynie chcemy koordynować nasilający się ruch

turystyczny. A dla tych turystów co nie będą przestrzegać prawideł ochrony przyrody na pewno nie będzie pobłażania.

W studzienickiej gminie postępuje prywatyzacja. W minionym roku otwarto 7 sklepów w branży spożywczej. W miejscowej remizie adaptuje się jeden z boksów na stoisko z artykułami przemysłowymi. W trakcie załatwiania jest też decyzja lokalizacji masarni z ubojnią we wsi Sominy. Jej przyszły właściciel, Marek Stonimski na pewno w dużym stopniu rozwiąże problem skupu żywności z okolicznych wsi.

Ciągle spadająca opłacalność produkcji rolnej stawia pod znakiem zapytania tradycyjne gospodarowanie. Niskie plony żyta czy ziemniaków na studzienickich piaszczystych mogły być poważnym hamulcem dalszego rozwoju rolnictwa w gminie.

— Dlatego też, kto wie czy nie trzeba będzie spróbować na naszym terenie uprawy truskawek i innych roślin jagodowych — zastanawia się mgr inż. Kazimierz Kulas, szef bytownskich doradców ODR w Strzelinie i członek Zarządu Gminy. W Bytowie ma powstać chłodnia i zamrażalnia owoców co stwarza ogromne szanse zbytu.

W gminie dowiaduję się również, że mają przygotowany teren pod budowę restauracji. Powinna być z hotelem co mogłoby przynieść pieniądze w ciągu całego roku.

— Nie ukrywamy — mówi wójt, — że zakłady przemysłowe mające tu swoje ośrodki wczasowe dużo nam pomogły w przeszłości. Partycypowały w rozbudowie dróg. Świadczyły też na placówki kultury. Co z nimi będzie dalej i czy w dobie powszechnej prywatyzacji będzie je stać na dalszą pomoc, trudno powiedzieć. Dlatego więcej niż kiedykolwiek musimy liczyć na siebie.

KAZIMIERZ JUTRZENKA



Czarne. Na osiedlu WDM trwa wykańczanie nowego domu mieszkalnego o interesującej architekturze. Budynek przy ul. Jerzego z Dąbrowy wzniesiony przez załogę Człuchowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego wkrótce zostanie zasiedlony. (ce)

Fot. Zbigniew Bielecki

Kto znalazł?

Słupsk. Do naszej redakcji zgłosiła się zaplankana i ogromnie zrozpaczona Barbara Jakubaszek z Globina, która — jak mówiła — przyjechała w środę, 30 stycznia do Słupska na zakupy i w pewnym momencie zorientowała się, że nie ma portfela. Twierdzi, że wypadł jej z kieszeni płaścza, lub ktoś go wyciągnął, w rejonie między kinem Milenium a ulicą Wojska Polskiego. Portfel był ze skóry, a w nim oprócz 1 mln 400 tys. złotych (równowartość dwóch zastawek: wychowawczego i rodzinnego oraz należności za sprzedaną kurtkę) znajdowały się pierścionki, m.in. dwa złote i sygnet srebrny z zielonym oczkiem. Zdjęła je z palców i schowała do portfela. B. Jakubaszek jest — jak mówiła — biedną osobą, w domu na utrzymaniu ma dwojkę małych dzieci i teraz nie będzie miała za co kupić chleba. Za naszym pośrednictwem prosi uczciwego znalazcę zguby o jej zwrot. W nagrodę gotowa jest oddać 400 tysięcy złotych, które otrzymała za sprzedaną kurtkę. (z)

Śladem publikacji „Całego Słupska nie wykarmię...”

Potęgowo. Po ukazaniu się notatki prasowej pt. „Więcej klasy panie Klasa” dotyczącej skargi inwalidy, który twierdził, że nie został obsłużony jak należy, zgłosił się do redakcji zainteresowany — piekarz Andrzej Klasa z Potęgowa. Pan Klasa przyznał jako potwierdzenie opinii o swojej pracy listę z licznymi podpisami klientów z kolekcji inwalidów i rencistów. Jak wynika z dokumentu, wszyscy zgodnie potwierdzają wysoką kulturę obsługi, respektowanie zarządzenia dotyczącego inwalidów i rencistów oraz wysoką jakość pieczywa z piekarni prywatnej w Potęgowie.

Jak zwykle w dniu, którego dotyczy notatka prasowa, była duża kolejka po pieczywo — wyjaśnia Andrzej Klasa. — Sprzedaliśmy tego dnia trzy tysiące bochenków chleba. Zszedłem z samochodu, zamknąłem. Podszedł starszy pan, inwalida i rozpoczął rozmowę. Chciał koniecznie otrzymać chleb. Był zawiedziony, bo chleb się skończył i stwierdził rozczarowany, że ja źle obsługuję inwalidów. Stwierdziłem, że inwalidów, a szczególnie wojennych, niezwykle cenię i szanuję i zawsze staram się im służyć uprzejmie. Świadcami tego byli liczni klienci zgromadzeni przy samochodzie. Oni także się zawiedli, bo dla nich chleba z mojej piekarni zabrakło, ale tylko z żalem zapytały: czemu tak mało? — I odeszli spokojnie.

Piekarnia państwa Klassów z Potęgowa dostarcza codziennie na słupski rynek około trzech ton doskonałego wiejskiego chleba. Jest on sprzedawany nie tylko na bazare przy ul. 22 Lipca z ciężarówką, ale również w sieci sklepów prywatnych. Piekarnia ma zdolność produkcyjną do trzech ton na dobę. Jest maksymalnie wykorzystywana przez 24 godziny. Więcej chleba wiejskiego na razie nie można wyprodukować. Trzeba zaznaczyć, że piekarnia Klassów zaopatruje Łębork, okoliczne wie-

Bytów. Jan Ringwelski, rodowity Kaszub, obecnie na emeryturze, przepracował 26 lat jako sanitariusz. Z zamilowania jednak jest fotografem, muzykiem i rzeźbiarzem jednocześnie. Pierwszy aparat fotograficzny „Boks” kupił w 1946 roku. Przez wiele lat grywał na skrzypcach na zabawach i weselach. Chętnie fotografuje przyrodę i starych ludzi. Na początku lat siedemdziesiątych, kiedy przeszedł na emeryturę, zajął się rzeźbiarstwem, znowu przyjmując jako główny obiekt zainteresowania starych ludzi. Nie stroni też od znanych z naszej historii postaci, jak Chopin, Ojciec Święty...

Fotograf, rzeźbiarz, muzyk

Jego prace wystawiano już w wielu miejscowościach naszego kraju za pośrednictwem muzeum w Chojnicach. Kilka muzeów krajowych zakupiło jego rzeźby, między innymi Muzeum Pomorza Zachodniego w Słupsku. Część prac kupili zagraniczni koneserzy sztuki. Zapewne promocji sprzyjały wystawy, m.in. w ZSRR, Francji i RFN.

Na zdjęciu: J. Ringwelski rzeźbi postać Chopina, na zamówienie odbiorcy z Niemiec. (maj)

Fot. Jan Maziejuk



Głodne łabędzie

W Ustce, w pierwszym sektorze plaży, tuż przy falochronie zimują łabędzie — pisze przebywająca na kuracji w Ustce nasza Czytelniczka ze Słupska (nazwisko do wiadomości redakcji). — Jest ich ponad trzydzieści. Jeden z nich prawdopodobnie jest chory. Pomijając to, że łabędzie są głodne, szczególnie w dni słone, kiedy nie ma spacerowiczów, którzy je dokarmiają, to na dodatek straszone są psami. Bezpańskie psy nie podchodzą do łabędzi. Robią to te, które przebywają na spacerze ze swoimi właścicielami. Zdarzają się wypadki, że

właściciele psów dla własnej uciechy szczują nimi łabędzie. Dlatego uważam, że powinien być zakaz wprowadzania psów na plażę, szczególnie w tym sektorze. Może ktoś z władz miasta zainteresowałby się tym?

Spotykam często na plaży starszego pana — pisze dalej nasza Czytelniczka — który codziennie karmi łabędzie. Przeznacza na to cztery bochenki chleba. Nie stać go na więcej, a łabędziom tego nie starcza. Może więc usteccy piekarze oddawaliby łabędziom chleb, który im zostaje? — proponuje Czytelniczka. (LL)

Sygnaly

Dla niedowiarków?

Słupsk. Różne rzeczy widuje się na „handlowych ulicach” Słupska, ale żeby coś takiego...

Pewien sprzedawca konserw (mięsnych) pootwierał różne puszkę z przetworami mięsnymi i wystawił na uliczny wiatr, kurz i brud wśród tysięcy przewijających się przez ul. Starzyńskiego przechodniów do... „po-

smakowania” a raczej „pooglądania”. Na zwróconą przez przechodnia uwagę, że to, co robi przeczy przepisom sanitarnym i handlowym stwierdził, że „ofiarał się dla niedowiarków, a raczej w celach informacyjnych”. Otwarte konserwy miały jako by naocześnie przekonać ewentualnych klientów co jest wewnątrz puszek i czy warto to za oferowaną cenę kupować. Ponadto sprzedawcy zbryzdali ciągle odpowiadania na liczne pytania o jakość, datę produkcji, konsystencję itp. Załatwił zatem sprawę jednym cięciem nożyka do konserw. (ce)

gminę Potęgowa. Jest nadzieja, że wkrótce zwiększy się ilość produkowanego chleba. W marcu zostanie zainstalowany drugi piec piekarniczy. Dzięki temu można będzie kierować na lokalny rynek również pieczywo drobne. Piekarnia gwarantuje nadal utrzymanie wysokiej jakości swoich wypieków. Powodem ogromnego popytu na chleb państwa Klassów na bazarze w Słupsku jest nie tylko wysoka jakość i specjalna receptura, ale i wyjątkowo niska cena. Jeden mały bochenek kosztuje 2,100 zł, bochenek podwójnej wagi — 4,000 zł.

— Całego Słupska nie wykarmimy — stwierdza Andrzej Klasa. — Rozumiem, że wszyscy starsi państwo bardzo chcą ten chleb kupować bo jest dobry dla osób na diecie i niedrogi. A co do białego fartucha — o czym mówił Czytelnik — posiadam takowy i codziennie noszę jako swój podstawowy strój roboczy. Trudno tego nie zauważyć. Zdejmuję go dopiero po pracy. (ce)

— Szkoda, że sklepy tak popularne, robiące tak wielkie obroty mają takie brzydkie wyposażenie. Przykładowo — sklep mięsno-wędliniarski przy ul. Starzyńskiego sprzedający wyroby z Kozalina. Dobre zaopatrzenie, ogromny ruch, a ekspedientki meczą się przy przestarzałych wagach, kasach, sprzętach. Czy nie można im pomóc? Przecież zakup kasy elektronicznej, maszynki do krojenia czy innych niezbędnych urządzeń leży w interesie „Społem”. Sprawniejsza obsługa, lżejsza praca, więcej klientów, Zając też zrobić cacko handlowe z „Podkowy” łącząc sklep samoobsługowy z częścią cukierniczą. Taka duża hala samoobsługowa, w której znalazłoby się także miejsce dla słodyczy pozwoliłaby na wyekspozowanie towarów i większy przepływ klientów. Czy w słupskim handlu nie może się zmienić? Co to za „struktury władzy” nim rządzi?

Tyle list Czytelniczki. Zawartych w nim jest wiele pytań pod adresami: Powszechny Spółdzielni Spożywców „Społem” w Słupsku, DT „Centrum”, WPHW, RDT a także Komisji Handlu Rady Miejskiej w Słupsku, Wydziału Handlu Urzędu Miejskiego, Zarządu Miasta. Oczekujemy wyjaśnień. (ce)

ntom. Zaopatrzenie mizerne, wybór pieczywa — żaden. Wydzielono w tym pawilonie sklepik z alkoholem. Było wejście osobne, które ludziom odpowiadało. Zlikwidowali. Dlaczego?

— Szkoda, że sklepy tak popularne, robiące tak wielkie obroty mają takie brzydkie wyposażenie. Przykładowo — sklep mięsno-wędliniarski przy ul. Starzyńskiego sprzedający wyroby z Kozalina. Dobre zaopatrzenie, ogromny ruch, a ekspedientki meczą się przy przestarzałych wagach, kasach, sprzętach. Czy nie można im pomóc? Przecież zakup kasy elektronicznej, maszynki do krojenia czy innych niezbędnych urządzeń leży w interesie „Społem”. Sprawniejsza obsługa, lżejsza praca, więcej klientów, Zając też zrobić cacko handlowe z „Podkowy” łącząc sklep samoobsługowy z częścią cukierniczą. Taka duża hala samoobsługowa, w której znalazłoby się także miejsce dla słodyczy pozwoliłaby na wyekspozowanie towarów i większy przepływ klientów. Czy w słupskim handlu nie może się zmienić? Co to za „struktury władzy” nim rządzi?

Tyle list Czytelniczki. Zawartych w nim jest wiele pytań pod adresami: Powszechny Spółdzielni Spożywców „Społem” w Słupsku, DT „Centrum”, WPHW, RDT a także Komisji Handlu Rady Miejskiej w Słupsku, Wydziału Handlu Urzędu Miejskiego, Zarządu Miasta. Oczekujemy wyjaśnień. (ce)

WYPOŻYCZALNIE
SŁUPSK: „WIDEO MASTERS” ul. Chodkiewicza 12 czynna codziennie w godz. 12.00—18.00
„PACO” ul. 3 Maja 22 (MCK) czynna codziennie 10.00—12.00 i 15.00—19.00, w niedzielę 10.00—15.00
USTKA: Wróblewskiego 6/41
„NOVA” ul. 22 Lipca czynna: w dni powszednie 11.00—18.00, wolne soboty 15.00—18.00
„WIDEO TOP” ul. Zaborowskiej 55 czynna: w dni powszednie 11.00—19.00, wolne soboty 11.00—15.00 (Teb)

Telefony

SŁUPSK. 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Wodnokanalizacyjne, 997 — Policja, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyczna Informacja Paszportowa, Informacja Kolejowa, 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska, Telefon zaufania „A” — 242-78, czynny w środy i piątki g. 16-20; Informacja o komunikacji miejskiej MPK w Słupsku — 278-67, Telefon zaufania 280-35, czynny w godz. 15-20 (w soboty i w niedziele w godz. 9-19), Pomoc drogowa (całodobowa) tel. 279-40.

Dyżury

SŁUPSK: 77001 ul. Zawadzkiego, tel. 228-93
ŁĘBORK: 77006 pl. Pokoju 4, tel. 621-152

Wystawy

SŁUPSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO, Zamek Książąt Pomorskich: „Skarby książąt pomorskich”, „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII wieku”, „St. I. Witkiewicz — firma portretowa”, „VIII konkurs twórczości ludowej i pamiątkowej”, MEŁYN ZAMKOWY: „Kultura i sztuka ludowa Pomorza Środkowego”, „Elementy muzyczne i gwiazdkowe w sztuce ludowej Środkowego Pomorza”, BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH, Baszta Czarownic: Małgorzata Zerwe — tkaniny artystyczne, KLUB MPiK: STF'90 wystawa pokonkursowa Słupskiego Towarzystwa Fotograficznego, WDK: Klub plastyków amatorów Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Ustce — malarstwo, MOK: Stała galeria twórczości plastycznej dzieci — „Na targowisku”, Sala Widowiskowa: wystawa prac malarskich Członków Klubu Plastyków Nieprofesjonalnych przy MOK (Zofii Michalskiej i Heleny Has) USTKA: BWA — BAŁTYCKA GALERIA SZTUKI — Zdzisław Beksiński — malarstwo, KLUKI: SKANSEN — „Kultura i sztuka ludowa Słowińców”

Kino

SŁUPSK: MILENIUM — sala „Pomorska” — godz. 17.00 i 19.15 Dziką orchideą (USA, I. 18), sala „Mieszko” — godz. 17.30, 19.30 — Tango i Cach (USA, I. 15) godz. 11.30, 13.45, 15.30 — Kochanie zmieniłem nasze dzieciaki (USA), sala „Anna” — WIDEO: Przeboje filmu (USA) — non stop 11.00—20.00

MŁODZIEŻOWE CENTRUM KULTURY — Marcowe migdały (pol., I. 15)

BYTÓW: ALBATROS — Linia śmierci (ang., I. 18)

CZARNE: PRZODOWNIK — nieczynne

CZŁUCHÓW: UCIECHA — Krwawy sport (USA, I. 15)

DAMNICA: RELAX — nieczynne

DEBRZNO: PIONIER — nieczynne

DEBRZNO: KLUBOWE — Harry i Hendersonowie (USA)

DĘBNICA KASZUBSKA: JUTRZENKA — nieczynne

KEPICE: PRZYJAŻŃ — Mów mi Rockefeller (pol.)

ŁĘBORK: FREGATA — Koszmar z ulicy Wiązów (USA, I. 18)

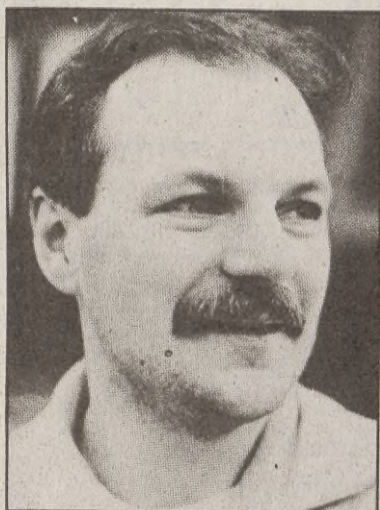
ŁĘBA: RYBAK — Harry Angel (USA, I. 18)

SIEMIOWICE: MUZA — Mistrzini Wu Dang (chiń., I. 15)

SŁAWNO: SDK — nieczynne

USTKA: DELFIN — Gliniarz do wynajęcia (USA, I. 15)

SPORT



Twórca sukcesu

Niedawno w Myślenicach zakończył się finałowy turniej siatkarzy o Puchar Polski. Po kilku latach przerwy ponownie trofeum to stało się udziałem zawodników Czarnych Słupsk, prowadzonych przez trenera Jerzego Komorowskiego.

Słupski szkoleniowiec ma 35 lat. Urodził się pod znakiem Koziorożca. Grał w siatkówkę w AZS Szczecin i AZS Gorzów. Ukończył AWF w Gorzowie. Trenerem jest od 1984 roku. Żona — Elżbieta to wielki kibic sportowy. Grono rodzinne uzupełniają: 13-letni Przemek i 8-letnia Kamila.

Jak się nam zwierzył Jerzy Komorowski: nie lubi nieobowiązkowości i kłamstwa. Interesuje się literaturą. W swym życiu odwiedził Włochy, RFN i ZSRR. Wolny czas najchętniej spędza z rodziną, ale tego czasu nie ma za wiele.

Za najlepszych uznaje: Ivana Lendl'a jako sportowca, Eltona John'a jako piosenkarza, Tina Turner'a jako piosenkarkę i Dustina Hoffmana jako aktora. Z potraw najbardziej smakuje mu golonka po bawarsku.

Marzeniem trenera Czarnych jest wywalczenie z zespołem tytułu mistrza Polski. Być może spełni się ono już w sezonie 1990/91, gdyż właśnie rozpoczyna się druga faza rozgrywek mistrzowskich.

Fot. Zbigniew Bielecki

MOTUS MIAŁ SWÓJ UDZIAŁ!

„Helvetia Cup” dla Polski

W Szwajcarii rozegrano mistrzostwa Europy grupy B „Helvetia Cup”. Trofeum zdobyli reprezentanci Polski, którzy odnieśli komplet zwycięstw. Pokonali oni kolejno: Bułgarię 4:3, Hiszpanię 7:0, Irlandię 6:1, Walię 6:1 i Austrię 4:3.

Miło nam poinformować, że udział w sukcesie Polski mają przedstawiciele Motusa Koszalin. Wioletta Wilk przegrała tylko z Bułgarką Filipową 11:5, 8:11, 6:11. Później zwyciężyła

Hiszpankę Gonzalez 11:4, 9:12, 11:3, Irlandkę McCain 11:2, 11:2, Walijską Davis 11:5, 11:3 oraz Austriaczkę Kunstmüller 11:4, 11:3. Identyfikacja dorobek zanotował Dariusz Zięba, który wygrał kolejno z Bułgarem Dobrowem 15:3, 15:5, Hiszpanem Mirandą 15:9, 15:12, Irlandczykiem Carlottem 15:2, 15:2, uległ tylko Austriakowi Fuchsowi 8:15, 13:15.

Zyczymy utrzymania formy do Barcelony (wim)

JUTRO MŚ W PRZEŁAJACH

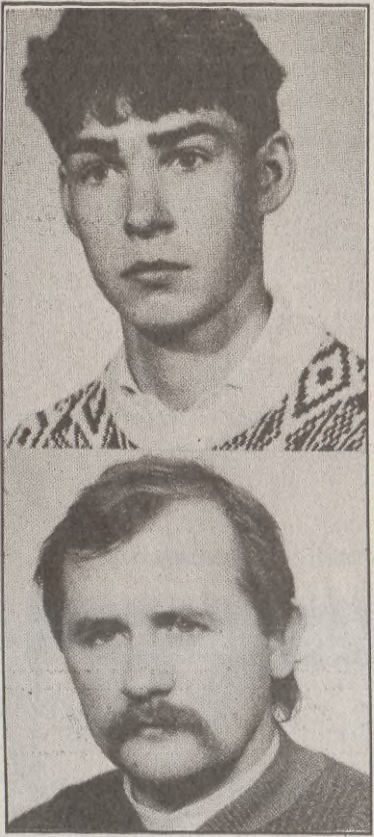
Przyszły elektryk w Gieten

Jutro (2 lutego) w holenderskiej miejscowości Gieten odbędzie się przełajowe mistrzostwa świata w kolarstwie. Jak już kilkakrotnie pisaliśmy, w składzie naszej reprezentacji juniorów pojedzie Andrzej Kaiser z bytowskiej Baszty.

Zawodnik ziemi słupskiej jest drugim — po Czesławie Langu — kolarzem Baszty, który dostąpił takiego zaszczytu. Urodził się 19 listopada 1973 roku w Bytowie. Z kolarstwem związał się pięć lat temu. Robił szybkie postępy na szosie i w jeździe terenowej. W 1989 roku został powołany do zaplecza kadry narodowej w kolarstwie przełajowym. Wkrótce był już w ścisłej grupie, wraz ze swym kolegą klubowym, Wojciechem Cierą. Teraz czeka go najważniejsza próba w życiu — start w mistrzostwach świata juniorów.

Andrzej Kaiser (na zdjęciu wyżej) na co dzień uczy się w ZSZ w Bytowie, w przyszłości zamierza zostać elektrykiem.

Bezpośrednim opiekunem zawodnika z Bytowa jest Zbigniew Cecot (zdjęcie poniżej), urodzony 20 października 1956 roku w tym mieście. W latach 1972-83 był kolarzem Baszty. Startował u boku Czesława Langa, przez pewien czas był członkiem kadry narodowej w kolarstwie przełajowym. Gdy zakończył czynną karierę sportową to zdobył uprawnienia trenerskie i z powodzeniem opiekuje się sekcją Baszty, która osiąga coraz lepsze wyniki w wyscigach przełajowych w całym kraju. (wim)



Kierunek Wałbrzych

Koszykarze AZS Koszalin pojedynkują się z Hutnikiem Kraków stocząc nie w najbliższą sobotę, a w przyszłą środę (6 lutego) w hali Gwardii. Zamiast do podwawelskiego grodu, podopieczni trenera Jerzego Olejniczaka jadą do Wałbrzycha na pojedynek z Górnikiem. Ostatnio przegrał w Bytomiu ze Stalą Bobrek 79:85, ale wałbrzyszanie praktycznie zapewnił już sobie miejsce w czółowej ósemce drużyn I ligi i wątpliwe, aby we własnej hali oddali łatwo pole koszałoniom. Jednak liczymy na dobrą formę akademików. (wim)

Czy będzie „100”?

Zapewne festiwal celnych rzutów urządził sobie jutro (2 lutego) koszykarki wicelidera II ligi — AZS Koszalin — Ostrowią. Tu drużyna jeszcze ani razu nie wygrała i trudno przypuszczać, aby w hali Koszałińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji była poważnym zagrożeniem dla podopiecznych trenera Józefa Wołoskiego.

Mecz rozpocznie się tradycyjnie o godz. 17. Liczymy na „stówę” w wykonaniu koszałińskich akademików. (wim)

Grali kadeci

Przed śródownym meczem I ligi koszykarzy AZS Koszalin i Legii Warszawa odbył się pojedynek towarzyski kadetów. Koszałonianie podejmowali kadrę makroregionu wielkopolskiego i zwyciężyli 88:62 (40:33). Najwięcej punktów zdobyli: Dariusz Kondraciuk — 37 i Tomasz Cichocki — 15 dla AZS oraz Wojciech Zagórski — 20 dla kadry. (wim)

Pogoń — Zatoka

Jutro (2 lutego) sympatycy siatkówki w Łęborku będą mogli obejrzeć kolejny pojedynek rozgrywek o wejście do II ligi mężczyzn makroregionu pomorskiego. Pogoń podejmie o godz. 13 Zatokę Puck. Mecz odbędzie się w sali ZSRol. przy ulicy Warszawskiej. (wim)

ogłoszenia EKSPRESOWE

Dziś zlecenie, jutro ogłoszenie

UWAGA! sprzedam passata diesel combi 1979, 17 mln, opel kadet 1980, ford escort 1,3 L 1980. Koszalin, tel. 523-94.

G-3051

FIATA 126p 1979 sprzedam. Koszalin, Broniewskiego 9/19.

G-3052

ZAMIENIĘ 3 pokoje 47 m kw. na większe w bloku. Koszalin, tel. 35-964 po szesnastej (dopłata).

G-3053

FIATA X 1/9 sport cabrio tania sprzedam. Koszalin, 310-71 wew. 282 w godz. 10-15.

G-3954

RITMO 83, ritmo diesel 82 sprzedam. Szczecinek, 420-81.

G-3055

MERCEDESA 240 D (1978) sprzedam. Łębork, tel. 623-780.

G-2890

FIATA 126 p FL (1987) tania sprzedam. Ustka, 14-45-75.

G-3056

SPRZEDAM FSO 1500 (trzyletnia) Człuchów, tel. 530.

G-3057

KUPIĘ mieszkanie 1—2 albo 3 pokojowe lub mały domek w Kolobrzegu, tel. 211-53.

G-3060

WARTBURGA 353 sprzedam, zamienię na dostawczy lub sprzęt tv. Kolobrzeg, ul. Okopowa 13/107.

G-3061

POLONEZA (1987) oraz 125p (1983) sprzedam. Kolobrzeg, 234-11 wew. 584 w godz. 9-13, 15-19.

G-3062

PRZECZEPKĘ towarową do samochodu osobowego sprzedam. Kolobrzeg, ul. Morcinka 1.

G-3063

ZASTAWĘ do remontu lub na części sprzedam. Kolobrzeg, tel. 228-14.

G-3064

AUTOBUS do Holandii przez RFN. Kolobrzeg, tel. 254-75.

G-3065

SPRZEDAM lub zamienię pół bliźniaka blisko morza na własnościowe 3 lub 4 pokojowe z dopłatą. Grzybowo 17 B, Kolobrzeg, tel. grzeczność. 266-15.

G-2977-0

MERCEDES 300 D, 1977. Kolobrzeg, tel. 266-97.

G-3038

GOLF (1978) sprzedam, tel. 313-63 Koszalin.

G-3039

ZAPOROŻCA 1982 sprzedam. Koszalin, ul. Westerplatte 43.

G-3040

FORDA escord 1300 1982 (33.000.000) — sprzedam. Koszalin, 333-56.

G-3041

ŁADĘ 2105, 1983 sprzedam. Koszalin, 534-68.

G-3042

ZUKA tania sprzedam. Sucha Koszałińska, tel. 185-841.

G-3043

WOLKSWAGENA santana 1982, 37 mln sprzedam. Koszalin, Bosmańska 22 C/34.

G-3044

WARTBURGA 353S, 1984, stan bardzo dobry sprzedam lub zamienię na 126p. Tychowo, 15-219.

G-3045



Szwajcarzy nie mogą narzekać na zimę. Obfite opady śniegu przyciągnęły licznych turystów.

CAF — Keystone

Telewizja

PIĄTEK

PROGRAM 1

7.40 Ekspres gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Telefonia
10.00 Kino Teleferii: „Portki dla Twardowskiego” — odc. 4 filmu TVP z serii „Dom na głowie”
10.25 „Dwaj bracia” — odc. 3 (ostatni) sensacyjnego filmu włoskiego
12.05 Szkoła dla rodziców
12.55 Wiadomości popołudniowe
16.05 „Biały królowski” — odc. 5 filmu angielskiego z serii „Robin Hood”
17.00 Wideo — Top
17.15 Teleexpress
17.35 Raport
18.00 „Odbicia” — odc. serialu obyczajowego TVP
19.00 Od „Kapitału” do kapitału
19.15 Dobranoc: Bouli
19.30 Wiadomości
20.05 „Dwaj bracia” — odc. 3 (ostatni) filmu włoskiego, reż. Alberto Lattuada
21.55 New York, New York — reportaż
22.25 Sport: MŚ w narciarstwie alpejskim

PROGRAM 2

Telewizja śniadaniowa:
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 Dla dzieci: „Ulica Sezamkowa”
9.10 „Zawodowcy” — polski film fabularny
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
11.00 Film dok.
11.55 Legendy filmu: Harrison Ford
12.50 „Crime story” — odc. 31 kryminalnego filmu USA
13.40 Ekspres gospodarczy (powtór.)
14.00 CNN — Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
15.00 „Ulica Sezamkowa”
16.00 „W labiryncie” — odc. serialu TVP
16.20 Wrockowa lista przebojów
17.00 „Czas miłości i czas śmierci” — odc. 8 filmu obyczajowego z serii „Noc i dzień”, reż. Jerzy Antczak
18.00 Program ze Szczecina: reklama, powitanie i zapowiedź programu dnia
18.05 „Telefonia” (1)
18.09 Ogłoszenie konkursu historycznego „Ach, co to był za ślub”
18.10 Kronika
18.25 „Videojunior”

18.45 Dobranoc: „Człowiek-pająk”
18.58 „Telefonia” (2)
19.00 Obserwator
19.30 Kino naszych widzów: „Od równika po Himalaje”
20.00 Sport: Puchar Davisa
20.30 Anna i Bogusław — gawęda historyczna
20.40 Wręczenie nagród w konkursie historycznym
20.42 „Sztuka makijażu”
20.57 Amerykańskie dziennikarstwo — rozmowa
21.02 Telefonia (3)
21.05 „DDD” — program rozrywkowy
21.25 Telefonia (4)
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Crime story” — powtór. odc. 31 filmu krym. USA
22.45 Program lokalny
23.05 Legendy filmu: Harrison Ford
24.00 Komentarz dnia
05.00 CNN — Headline News
05.25 Program na sobotę
03.00 Noc z Anteną 5 program nocny z Wrocławia

SOBOTA

PROGRAM 1

7.00 Program dnia
7.05 Magazyn informacyjno-gospodarczy
7.50 Tydzień na dziale
8.20 Piłkarska kadra czeka
8.35 Ziarno — prog. Redakcji Katolickiej dla dzieci i rodziców
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Kino Teleferii: „Kret gwiazdą filmową” — animow. film CSFR
9.40 „Mieście Waylanda” — odc. 6 filmu węgierskiego z serii „Robin Hood”
10.40 Na zdrowie — program rekreacyjny
11.00 Bellona — program wojakowski
11.25 Telewizyjny koncert zyczeń
11.55 Aktualności Telegazety
12.00 Z Polski rodem — magazyn polonijny
12.30 Flesz — młodzieżowy program muzyczno-informacyjny
13.00 Laboratorium: energetyka jądrowa
13.30 Posąg — finał konkursu dla rólników
14.30 Walt Disney przedstawia...
16.00 Sport: MŚ w narciarstwie alpejskim
16.40 Butik
17.15 Teleexpress
17.35 Siódemka w Jedyńce — francuski program satelitalny
18.50 Z kamerą wśród zwierząt: okularnicy
19.15 Dobranoc: opowiadania Muminów
19.30 Wiadomości
20.10 Frederic Forsyth przedstawia: „Ofiara wojny” — film fab. (sensacyjny) prod. angielsko-włosko-amerykańsko-niemiecko-austriackiej reż. Tom Clegg
21.45 Kontra... punkt — przegląd wydarzeń krajowych

22.05 Sportowa sobota
22.50 Wiadomości wieczorne
23.05 Jutro w programie
23.10 „Wariatka” — film fab. (ekranizacja sztuki Toma Topora o nowojorskiej call-girl oskarżonej o zabójstwo), reż. Martin Ritt, wyk.: Barbra Streisand, Karl Malden i inni

PROGRAM 2

7.25 Kaliber 91 — program wojakowski
Telewizja śniadaniowa:
7.55 Powitanie
8.00 CNN — Headline News
8.10 Magazyn telewizji śniadaniowej
8.35 „Tele narty” — francuski film instruktażowy
9.05 Magazyn telewizji śniadaniowej
9.15 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy
9.45 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.40 „Cudowne lata” — odc. serialu USA
11.05 Bariery — problemy ludzi niepełnosprawnych
11.25 Program dnia
11.30 „Rodzina Brettów” — odc. 17 ser. filmu obyczajowego prod. angielskiej, reż. Gracie Harper
12.20 Zwierzęta świata — Supercule zmysły: Poczuć czas — odc. 5 angielskiego serialu dokumentalnego
13.00 Dla młodych widzów: 5 — 10 — 15
14.00 „Albion” — odc. 6 filmu przygodowego USA z serii „Kusza”
14.30 Magazyn „102”
15.00 Sport: Puchar Davisa
16.30 Dziewczyna roku (program na bis) — kulisy
16.30 „Strefa mroku” — odc. serialu USA
17.00 Wielka gra — teleturniej
18.00 Kronika
18.30 „Benny Hill” — powtórzenie
19.00 Obserwator
19.20 Wojna o pokój
19.30 Problematyka kulturalna
20.00 „Ida Haendel” — muzyczna podróż (2) — film dok. prod. izraelsko-polsko-angielskiej
20.50 Sport: Puchar Davisa
21.30 Panorama dnia
21.45 Słowo na niedzielę
21.50 „Rodzina Brettów” — powtór. odc. 17 serialu angielskiego
22.40 Jazz w „Remoncie” — reportaż
23.05 Komentarz dnia
23.10 CNN — Headline News



Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00
Komunikaty energetyczne i gazownictwa: 7.55, 13.00, 21.00
Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00

0.07—3.45 „Muzyka — noc” 6.00—8.00 „Sygnaly dnia 8.13 Radio Arty 8.45 Special English 9.00 Otwarty mikrofon 10.40 Granie jak z nut 11.30 Przebieg non stop 12.05 Z kraju i ze świata 12.33 Radio Arty 13.08 Z płytoteiki kolekcjonera 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm” 16.10 Muzyka i aktualności 17.30 Radio Sat 19.30 Radio dzieciom 20.15 Koncert zyczeń 20.40 Notatnik kulturalny 21.08 Kronika sportowa 21.30 Muzykoterapia 22.05 Na różnych instrumentach 22.15 Muzyka baroku 23.30 Chanson — znaczy piosenka

PROGRAM II

Program nadawany w wersji stereo
Wiadomości: 7.00, 9.00, 14.00, 21.00, 0.55 Skrócony test stereo: 10.00, 18.00, 23.45
7.10 Muzyka muzyczna 8.00 Etniczne podróże muzyczne 8.20 Orkiestra, zespoły, soliści 9.10 Muzykora 9.50 Fr. Niezłaski i Ed. Topol „Plac Czerwony” 10.00 Koncert z tematem 11.00 Radio kontakt Tel. 44-72-75 13.00 Z malowanej skrzyni 13.25 Z muzyką polską przez wieki 14.05 Apetyt na piosenkę 15.00 Album operowy 15.45 Gwiazdობიორ 16.30 Dzieła, style, epoki — aud. 18.00 Klub płytowy: Karnawał w Rio 19.00 D. Defoe „Fortunne i niefortunne przyprawy sławnej Moll Flanders” 19.30 Wiosna w filharmonii 21.10 Muzyczny 22.00 Blues session 23.00 Hortus musicus, hortus electronicus — aud. 23.45 Czas na rock

PROGRAM III

Serwis trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 23.00
5.00-9.05 Zapraszamy do Trójki 8.15 Business news 9.05 Wniosk i ma — magazyn 10.30 Folk w pigułce 10.50 Blues w pigułce 11.10 Jazz w pigułce 11.30 Mała antologia nagrań chopinowskich 12.07 W tonacji Trójki 13.00 Tom Clancy „Polowanie na Czerwony Ptak” 13.10 Powtórka z rozrywki 14.03 Klasycy mniej znani — aud. 15.20 Brum 16.00-18.30 Zapraszamy do Trójki 18.30 W poczekalni Listy przebojów 19.50 S. Bellow „Przypadki Augle’ego Marcha” 20.00 Lista przebojów Programu III 21.30 Lista debiutów 21.45 Między punkiem a funkiem 22.15 J. Jones „Stąd do wieczności” (stereo) 22.45 Opera tygodnia 23.10 Rock z prądem 23.50 James Grunert (krytyk) „Moje życie dla kobiet” 24.00-4.00 Trójka pod kąpielcem 3.10 Nie śpij razem z nami

Koszalin

6.00—9.00 Studio Bałtyk 6.05, 7.00 i 8.00 Wiadomości 9.00—13.00 Studio Kontakt, w tym: 10.00 Przegląd prasy 10.30 „Moje życie” odc. 4 powieści I. Duncan 12.00 i 13.00 Wiadomości 13.05 Na ryby — magazyn wędkarski J. Nyka 13.30 Pół godziny o morzu — aud. I. Bienen 14.00 Radiowy klub muzyki 15.00 Muzyka czterdziestolatków 15.40 Magazyn katolicki 16.00 Przegląd aktualności 16.15 Inaczej? Ale jak? — aud. 17.15 Magazyn muzyczny W. Stachowskiego 17.50 Program na jutro
TV i PR zastrzegają sobie możliwość zmian w programach!

GŁOS POMORZA

Redaktor naczelny:
Miroslaw Marek Kromer

Adres redakcji: ul. Zwycięstwa 137—139, 75-604 Koszalin, tel. — 0532275, telefax — 233-09. Centrala telefoniczna — 279-21 (łączy ze wszystkimi działami redakcji); telefony bezpośrednie: sekretariat, redaktor naczelny, zastępca redaktora naczelnego — 228-93; sekretarz redakcji — 251-01; Dział Depeszo-Zagraniczny — 244-75; Dział Wojewódzko-Miejski — 224-95; redaktor sportowy — 251-14 (w niedziele — 244-75).

Dział Łączności z Czytelnikami przyjmuje interesujące (z wględem województwa) w godzinach 9.30—16 w siedzibie redakcji (IX piętro, pok. 903); także telefonicznie pod numerem 250-05 (z wyjątkiem wolnych sobót).

Koszalin. Prawnik udziela porad prawnych w: poniedziałki i czwartki w godz. 13—15 w redakcji (pokój 1003) — wyłącznie osobiste. Porady udzielane są bezpłatnie.
Oddział Redakcji w Słupsku: ul. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk; telefony: kierownik oddziału i sekretariat redakcji — 251-95, reporterzy — 224-58, 251-95, publicyści — 243-81, Biuro Ogłoszeń — 266-08. Telefax — 532213, telefax — 251-95.
Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania redakcyjnych tekstów nie zamówionych.

Wydawca: Wydawnictwo „Głos Pomorza”, ul. Zwycięstwa 137/139, 75-604 Koszalin. Centrala telefoniczna — 279-21, telefax — 0532275, zastępca dyrektora tel. 244-10. Dział Reklam i Wydawnictwa — tel. 242-08.
Biuro Ogłoszeń: ul. Lampego 20, 75-012 Koszalin, tel. 222-91. Oddział w Kolobrzegu Cosmas SA ul. Gryfitów 2, tel. 268-00.
Ogłoszenia przyjmowane są również w Bytowie CLIFF TOUR WIZOWE, ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80 (g. 9—15), Czaplanka, „IMPEX”, ul. Poznańska 4 (POM), tel. 550-21, ttx: 532460, Drawsko Pom. pl. Konstytucji 13, tel. 23-88, Łęborku (siedziba PUPIK, pl. Spółdzielczy, 14/15, tel. 62-21-19, ttx: 53-42-78) i „MARS-POL”, ul. 1 Maja 4A, tel. 622-172), Miastku — „Unimarket”, ul. 3 Marca 1, tel. 26-61 w. 8 i 26-62 w. 8 (g. 9-16), Szczecinku — „Agroprojekt” — pawilon handlowo-usługowy, ul. Koszałińska 60 (d. „Polmozyb”), tel. 412-39 i 412-62, ttx 533410, oraz „MULTI”, ul. 9 Maja 11, tel. 407-11 i 424-54, Świdwinie, ul. Łączna 3/10, tel. 31-74, po piętnastę, Ustce — „PHUPIT” (ul. Zamkowa 5, tel. 739, ttx 053163), Sławinie — „Ekspoztura OST”, Gromada, ul. Rapackiego 2, tel. 70-12, Zduńka — PHUPIT, „Bałtyk” ul. Żeromskiego 9 (g. 8—16) tel. 144—220. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

„Głos Pomorza” — nakład: wydanie codzienne — 51.200 wydanie magazynowe — 123.300 łącznie w styczniu — 1.685.700

ZAOPATRZENIOWCY, HANDLOWCY STALHURT w Krzyżu Wlkp., tel. 156, tlx 047392

posiada w ciągłej sprzedaży po atrakcyjnych cenach

wyroby hutnicze

UWAGA! poszukiwane w sprzedaży

- blachy gorącowalcowane o grubości 3,9 mm, 5 mm i 8 mm o różnych formatach
- blachy żeberkowe o grubości 3,5 mm, 4 mm, 5 mm i 6 mm o różnych formatach
- walcówka żebrzana 8 gat. 34 GS
- ceowniki wszystkie wymiary od 50 mm do 300 mm
- dwuteowniki wszystkie wymiary od 100 mm do 240 mm
- rura ocynk 1/2" ze szwem
- rura czarna 4" bez szwu i ze szwem

Zapraszamy

K-276-0

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

MARKETEX

★ duży wybór

★ atrakcyjne ceny

Zapraszamy: ★ rabaty

76-200 Słupsk, ul. W. Stwosza 13, pokój 9, tel. 250-11, w godz. 7-15, tlx 0532225 (Baza Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej)

ZAPEWNI TWÓJ SUKCES HANDLOWY

HURTOWNIA „JURTEK”

OFERUJE:

- duży wybór tkanin obiciowych
- surowce pomocnicze dla tapicerów
- firany, tkanina miś
- koszule męskie, krawaty
- bluzki damskie

CENY: — zaopatrzeniowe dla rzemiosła

hurtowe i detaliczne

BYDGOSZCZ
ul. Rzeszowska 8
tel. 396447

Czynna od 8.00 do 16.00

ZAPRASZAMY

G-2839-0



Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich „Korab”

w Ustce, ul. Westerplatte 33

ogłasza przetarg

na sprzedaż kutra rybackiego UST-92, typ B-25A, rok budowy 1973, długość 23,27, szerokość 6,57 m, klasa statku KM II, tonaż brutto 105 t, silnik gł. 22H12A, Wola Henschel. Cena wywoławcza 1.000.000.000 zł

Przetarg odbędzie się 18 lutego 1991 r., o godz. 11 w PPIUR „Korab” w Ustce, ul. Westerplatte 33. Kuter można oglądać w kanale portowym przedsiębiorstwa. Kuter będzie sprzedawany bez sprzętu połowowego. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej na 2 godziny przed przetargiem. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-426

Agencja INTERSERVICE

we współpracy (umowa) z THE AMERICAN POLISH CONNECTION — New York USA

proponuje usługi w zakresie:

- praca w USA,
- emigracja USA, Kanada
- studia,
- import — eksport,
- promocja na rynku amerykańskim,
- reklama, ogłoszenia etc.

Istnieje możliwość sprawdzenia wiarygodności naszych informacji. Nie zakwalifikowanym zwrot kosztów. Informacje wstępne — 17.000 zł + koperta zwrotna + znaczek — całość listem poleconym.

(wszelkie prawa zastrzeżone)
INTERSERVICE
box 47, 20 — 333 Lublin 61.

K-396-0

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

126p (rocznego). Koszalin, 518-85.

G-2840

POLONEZA truck, zabudowany, czerwiec 1989 niebieski, 26.000 km, 35 mln do uzgodnienia sprzedam. Koszalin, 578-52.

G-2701

POLONEZA 1500, rok 1980 po kapitalnym remoncie, rok 1990 w bardzo dobrym stanie. Koszalin, tel. 366-06, po szesnastej.

G-2702

SPRZEDAM audi 100 (1979), opel rekord 1979. Koszalin, 310-91.

G-2703

AUDI 100, 19 mln sprzedam. Złocieniec, tel. 72-208.

G-2469-0

ŁADĘ combi nową. Słupsk, tel. 321-21, po szesnastej.

G-2628-0

SAMOCŁOD toyo-telica sport 130-PS (1978), pralkę wirnikową. Koszalin, tel. 312-72.

G-2704

SPRZEDAM tani DAF 2800 turbo oraz M.A.N. oplandekowany z przyczepą. Koszalin, tel. 341-36.

G-2706

VOLKSWAGENA passata (1985). Koszalin, tel. 328-96.

G-2707

PASSATA (1977). Koszalin, Radogosz-czańska 4/1, po piętnastej.

G-2708

SPRZEDAM trabanta po remoncie. Nadwozie 1967 stan bardzo dobry. Silnik 8.000 km, progi, nadkola, rama, zawieszenia kół i silnika nowe. Alternator 12V. Cena 4.500.000. Wiadomość: Szczecinek, 428-61.

G-2355-0

SYRENE na części. Koszalin, 204-30.

G-2709

ZUKA sprzedam 10,5 mln. Darżyno 29, tel. 115-007.

G-2711

SPRZEDAM motorower ogar, rok produkcji 1987. Białogard, tel. 39-68.

G-2712

PONTON dwuosobowy nowy. Koszalin, tel. 506-45.

G-2713

SPRZEDAM dom piętrowy duża działka ogrodowa w Łęborku. Oferty 80-126 Gdąsów, Cisowa 1.

G-2030-0

SPRZEDAM dom 300 m kwadratowych

na działce ziemiecinnej 800 m kwadratowych. Oferty Słupsk, tel. 282-76, w godz. 18-20.

G-2715-0

ZAKŁAD Elektromechaniczny. Koszalin, tel. 312-72.

G-2705

HAŁĘ tuczarnię, gospodarstwo. Słupsk 10-85-85.

G-1185

DZIAŁKĘ truskawkową jednoroczną. Koszalin, 204-30.

G-2710

DZIAŁKĘ budowlaną z fundamentami 500 m kw. w Kołobrzegu. Świdwin, Kościuszki 22A/1.

G-2716

ZIEMIĘ 5 i 2 ha pod Koszalinem. Dojazd autobusem miejskim. Oferty pisemne Koszalin, Biuro Ogłoszeń.

G-2717

SANYO telewizor 4.900.000, sharp VHS-C, kamera 7.000.000, Olympus fotoapar. EKG przenośny, Miński motocykl. Drawsko, 25-62.

G-2718

TELEWIZOR Elektron pal secam. Koszalin, 329-04.

G-2719

TELEWIZOR Elektron 280 sprzedam. Koszalin, tel. 236-04.

G-2720

AKORDEON Victoria II oraz łódź piętrowa. Koszalin, 334-18.

G-2841

SPRZEDAŻ mebli kuchennych i pokojowych w sklepie Zieloniewo 46, Grzybowo, 810-96.

G-2184-0

MEBLE. Koszalin, Podgórną 26/62.

G-2842

SPRZEDAM dziurkarkę krawiecką. Koszalin, Dębowa 32.

G-1783

PACZKI okolicznościowe dla dzieci Sklep „Filut” Koszalin, ul. Moniuszki 4A, tel. 502-48.

G-2523-0

WÓRKI foliowe, reklamówki sprzedam. Słupsk, 371-87, 292-39.

G-736-0

MASZYNĘ dziewiarską dwupłytkową, jednopłytkową z przystawką, syrenę 105 na chodzie tania. Koszalin, tel. 229-46.

G-2843

SPRZEDAM duży magiel elektryczny oraz telewizor kolorowy Rubin. Wiadomość: Koszalin, ul. Przyjaźni 4 (Rokosowo), tel. 315-83, po godz. 16.

G-2844

SPACERÓWKĘ. Koszalin, tel. 316-89.

G-2845

SPAWARKĘ i krajce. Koszalin, tel. 185-876.

G-2846-0

Hurtownia Farb i Lakierów POLIFARB Cieszyn

oferuje

szeroki asortyment

farb i lakierów dla rzemiosła i handlu

Kupując u nas — kupisz tanio

Sierakówice, ul. Kopernika 1, tel. 81-60-88, 81-63-53.

G-2015-0

Narodowa Fundacja Ochrony Środowiska Zakład Technicznych Usług Komunalnych

Koszalin, ul. Szczecińska 54

tel. 249-65 — godz. 10.00—14.00 lub 236-69

OFERUJE

kompleksową obsługę w zakresie:

- projektowanie, wykonawstwo i eksploatacja oraz modernizacja oczyszczalni ścieków z uwzględnieniem nowych, aktualnie obowiązujących przepisów prawnych,
- powiernictwo inwestycyjne,
- rozruchy technologiczne oczyszczalni ścieków, węzłów cieplnych i stacji uzdatniania wody,
- operaty wodno-prawne i ochrony powietrza.

Korzystamy z najnowocześniejszych technologii krajowych i zagranicznych.

Wykonujemy sieci ciepłe z rur preizolowanych.

Służymy pomocą

w pozyskiwaniu środków inwestycyjnych.

Masz kłopoty z gospodarką wodno-ściekową lub ciepłowniczą — zgłoś się do nas.

K-425-0

P.P. Uzdrawisko Kołobrzeg

oferuje wykonanie usług pralniczych w tutejszej

PRALNI MECHANICZNEJ

Usługi pralnicze wykonujemy w asortymencie:

- bielizna pościelowa
- bielizna stołowa
- odzież robocza
- fartuchy lekarskie
- wykładz. podłogowe
- koce z apilany
- firany terital
- zasłony
- reżniki frotte itp.

Za w.w. usługi odpłatność wynosi 5.000,— zł za 1 kg.

Czas wykonania usługi wynosi 14 dni.

Wykonujemy usługi expresse z dodatkową odpłatnością w wysokości 50%.

Zlecenia względnie umowy (z podaniem warunków płatności oraz orient. ilość kg) prosimy nadsyłać pod adresem:

PP Uzdrawisko Kołobrzeg, PRALNIA MECHANICZNA
ul. Kasprzowicza 3, 78-100 Kołobrzeg, tel. 224-41 wewn. 416/473
K-298-0

Znane i znakomite poznańskie wędliny

- ★ Kiełbaski: frankfurterki, piastowskie, tyrolskie
- ★ Dżemy i warzywa — przetwory firmy KOTLIN
- ★ Pełny asortyment majonezów i koncentratów firmy WINIARY
- ★ Rewelacja — soki Hortexu — najtańsze w Słupsku

Delikatesy Słupia

Słupsk, Mochnackiego 1

Kupujemy bezpośrednio u producentów, bez pośredników, więc sprzedajemy taniej!

Zapraszamy codziennie, czekamy do godz. 20

G-2832-0

PPH „MIST”

Hurtownia Chemiczno-Przemysłowa

poleca tanie

mydła, proszki, płyny do naczyń, szampony, pasty do zębów, kosmetyki, papier toaletowy oraz wiele innych artykułów

Chojnice, ul. Człuchowska 59, tel. 25-89

G-2836-0

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjno-Usługowe „RIMA” Spółka z o.o. w Brzegu

oferuje materiał białowłny z Danii i Holandii:

- ★ pisklęta hodowlane brojler
- ★ pisklęta niośki jaj konsumpcyjnych
- ★ niośki jaj konsumpcyjnych 16- i 18-tygodniowe
- ★ pisklęta stad rodzicielskich
- ★ koncentraty 10%, 15%, 20%, 25%, 30% dla brojlerów i niosek ze znanych firm zachodnich.

GWARANTUJEMY:

- wysoką jakość materiałów hodowlanych
- krótkie terminy realizacji zamówień
- konkurencyjne ceny.

PAMIĘTAJ!

Z nami zawsze zrobisz dobry interes. Skorzystaj z okazji!

Informacji udziela Przedsiębiorstwo „Rima”
Brzeg, tel. 27-16 lub 22-80, telex 0732532

**ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY
UDANYCH TRANSAKCJI**

K-347-0

PGR Przechlewo

Zakład Rolny Szczupno
77-320 Przechlewo, tel. 11
woj. słupskie

**posiada
wolne hale**

o powierzchni
około 2.000 m kw.
wraz z zapleczem.
Oczekujemy
na oferty.

K-424

Ośrodek

Wypoczynkowy

„HUTNIK”

w Łebie, ul. Marchlewskiego 12
tel. 661-341

posiada do upłynnienia
używany kompletny
bojler o pojemności
40 tys. litrów

K-283-0

Rada Nadzorcza Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Usług Pralniczych

w Koszalinie, ul. Polczyńska 54, tel. 240-71

zatrudni prezesa Spółdzielni

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe — średnie o kierunku technicznym lub ekonomicznym
- minimum 3 lata stażu na stanowisku kierowniczym
- preferowany wiek do 45 lat

Oferty z kompletem dokumentów należy składać w sekretariacie w ciągu 5 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

G-2837

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła emerytowana pracownica PPMs. w Koszalinie

Zofia Ciesielska

Wyraży głębokiego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA I PRACOWNICY PPMs w KOSZALINIE

K-446